

badania Klon/Jawor



Rok w pandemii

Raport z badań organizacji pozarządowych

2020/2021

Autorki

Beata Charycka, Marta Gumkowska
Stowarzyszenie Klon/Jawor

Wydawca

Stowarzyszenie Klon/Jawor
ul. Szpitalna 5/5, 00-031 Warszawa
badania@klon.org.pl

Skład

Marianna Wybieralska

Projekt layoutu

Tailors Group

fakty.ngo.pl dane i opracowania dotyczące organizacji pozarządowych i aktywności społecznej
ngo.pl portal organizacji pozarządowych

Raport z I edycji badania sytuacji NGO w pandemii z maja 2020: „[Organizacje pozarządowe wobec pandemii](#)”

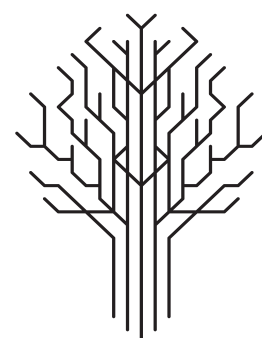
Warszawa, marzec 2021



Projekt jest finansowany w ramach Programu „Fundusz pomocowy dla organizacji pozarządowych oraz inicjatyw obywatelskich 2020”, utworzonego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji.

„Rok w pandemii. Raport z badań organizacji pozarządowych 2020/2021” jest dostępny na licencji Creative Commons „Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowe” (CC BY-NC 4.0). Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Stowarzyszenia Klon/Jawor. Utwór powstał w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor przy wykorzystaniu środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Zezwala się na dowolne wykorzystanie treści – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji, w tym informacji o stosowanej licencji oraz posiadaczach praw. Treść licencji jest [dostępna na stronie](#).

badania Klon/Jawor



stowarzyszenie
klon / jawor

Spis treści

- 4 WSTĘP**
- 6 NAJWAŻNIEJSZE FAKTY**
- 8 WPŁYW PANDEMII NA ORGANIZACJE**
- 14 POZIOM AKTYWNOŚCI ORGANIZACJI**
- 22 NOWE DZIAŁANIA ORGANIZACJI**
- 28 SYTUACJA ODBIORCÓW DZIAŁAŃ ORGANIZACJI**
- 34 WSPÓŁPRACA I RELACJE Z OTOCZENIEM ORGANIZACJI**
- 38 WSPARCIE ZEWNĘTRZNE**
- 44 SYTUACJA FINANSOWA ORGANIZACJI**
- 48 PRACOWNICY I WOLONTARIUSZE**
- 52 PROBLEMY ORGANIZACJI**
- 56 POTRZEBY ORGANIZACJI**
- 58 PODSUMOWANIE KONDYCJI ORGANIZACJI W 2020 I PROGNOZA NA 2021**
- 66 JAK PANDEMIA ZMIENIŁA SEKTOR POZARZĄDOWY? KOMENTARZE EKSPERTEK I EKSPERTÓW**
- 74 O BADANIU**

Wstęp

Pandemia koronawirusa od roku kształtuje warunki funkcjonowania nas wszystkich, a w tym organizacji pozarządowych. Sytuacja stowarzyszeń i fundacji, podobnie jak całego polskiego społeczeństwa, zmienia się w zależności od poziomu zachorowań i obowiązujących obostrzeń. Szok związany z koniecznością zawieszenia wielu dotychczasowych działań lub znalezienia dla nich nowej formuły, chaos informacyjny, brak jasnych wytycznych, niepewność, ale też dużą mobilizację sektora społecznego uchwyciliśmy w pierwszej edycji badania sytuacji organizacji społecznych. Przeprowadziliśmy ją w kwietniu 2020 roku, czyli na początkowym etapie pandemii, kiedy dziennie odnotowywano w Polsce kilkaset przypadków Covid19.

Wtedy aż 60% stowarzyszeń i fundacji deklarowało zawieszenie wszystkich lub większości dotychczasowych działań, a najdotkliwiej skutki pandemii odczuwały organizacje ze wsi oraz te działające w obszarze sportu lub kultury. Praca zdalna i działania zdalne ciągle były sytuacją nową, do której organizacje się dopiero wdrażały. Głównymi bolączkami organizacji było zachowanie ciągłości działań oraz terminowe wywiązanie się ze zobowiązań formalnych i projektowych. Wśród głównych potrzeb organizacje zgłaszały potrzebę wsparcia finansowego, elastyczność grantodawców i dostęp do wiarygodnych interpretacji wprowadzanych zmian prawnych.

W obliczu dynamicznie zmieniającej się sytuacji dane z pierwszego etapu pandemii z każdym miesiącem traciły na aktualności. Dlatego też, chcąc odpowiedzieć na potrzebę dostępu do wiarygodnych danych o sytuacji stowarzyszeń i fundacji, przeprowadziliśmy drugą edycję badania sytuacji organizacji pozarządowych, tym razem po niemal roku pandemii (w tym czasie dzienna ilość zakażeń Covid19 wynosiła ok 10 tys.).

Celem badania było uchwycenie jak organizacje pozarządowe przystosowały się do funkcjonowania w pandemii. Badanie stara się odpowiedzieć na pytanie o wpływ pandemii na organizacje, zdiagnozować poziom ich aktywności, zebrać dane o nowych działaniach podejmowanych w odpowiedzi na problemy wywołane pandemią. Przyglądamy się wnętrzu organizacji (sytuacja finansowa, pracownicy i wolontariusze) oraz ich otoczeniu (odbiorcy, partnerzy). Sprawdzamy też jak organizacje korzystały z różnego rodzaju wsparcia zewnętrznego oraz jakie mają dziś kluczowe problemy i potrzeby.

Zakres badania był zatem zdecydowanie szerszy niż wiosną 2020 roku. Ponadto, poza badaniem ankietowym, przeprowadziliśmy serię wywiadów indywidualnych z przedstawicielami organizacji różnych branż, działających w różnych częściach Polski oraz różnie oceniających swoją kondycję w pandemii.

Raport zawiera dane z badania ankietowego oraz informacje uzyskane w wywiadach pogłębionych, które ilustrują zjawiska diagnozowane w badaniu ilościowym. Dodatkowo, w końcowej części raportu, znajdują się komentarze ekspertów i ekspertek sektora pozarządowego, które pomagają spojrzeć na wyniki badania w szerszej perspektywie i dostarczają pewnych ich interpretacji.

Liczymy że te dane będą służyły przede wszystkim do zrozumienia bieżącej sytuacji stowarzyszeń i fundacji w Polsce oraz zaplanowania lepszego ich wsparcia w tej trudnej rzeczywistości.

Zapraszamy do lektury raportu oraz do portalu ngo.pl, gdzie w ramach cyklu Pod lupą: Rok w pandemii, z udziałem ekspertów i ekspertek ze środowiska pozarządowego, jak i spoza niego, będziemy pogłębiać analizę kondycji sektora społecznego.

Badaczki Stowarzyszenia Klon/Jawor



**Beata
Charycka**



**Marta
Gumkowska**

Najważniejsze fakty

o organizacjach

pozarządowych

po roku

w pandemii

Działania organizacji

65%
ocenia, że pandemia pogorszyła ich sytuację

41%
zawiesiło większość działań przed pandemią

39%
żadnych działań nie prowadzi online

39%
w odpowiedzi na pandemię podjęło nowe działania

38%
podjęło w związku z pandemią współpracę z innymi podmiotami

52%
dostrzega pozytywne konsekwencje pandemii dla swojej organizacji

Finanse organizacji

57%
miało w 2020 roku niższe przychody niż w roku poprzednim, a zdecydowana większość wiąże to z pandemią

29%
obserwuje spadek w dostępie do źródeł samorządowych

54%
ubiegało się o wsparcie od instytucji, np. rządu, samorządu, biznesu, innych organizacji pozarządowych

Ludzie organizacji

68%
organizacji ocenia sytuację odbiorców swoich działań jako gorszą niż przed pandemią

17%
organizacji ubyło stałego personelu

36%
organizacji ubyło wolontariuszy

Problemy organizacji

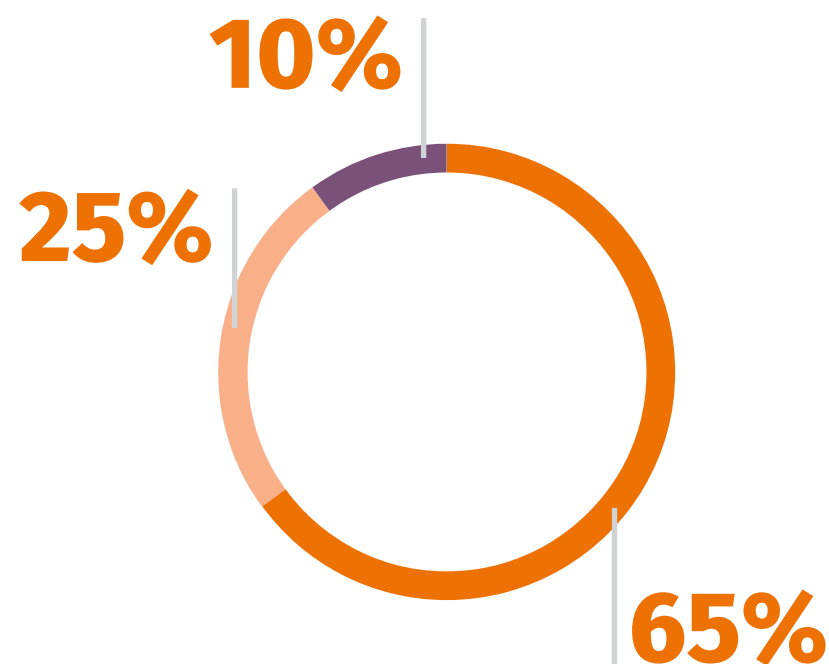
65%
obawia się utraty ciągłości usług świadczonych odbiorcom

48%
ma trudność w korzystaniu ze wsparcia wolontariuszy

47%
dostrzega problem w utrzymaniu darczyńców i sponsorów

Wpływ pandemii na organizacje

Ocena wpływu pandemii na organizacje



- pandemia pogorszyła sytuację organizacji
- pandemia nie wpłynęła na sytuację organizacji
- pandemia stała się impulsem do rozwoju organizacji



65%

organizacji ocenia, że pandemia pogorszyła ich sytuację

Po roku działania w warunkach pandemii liderzy organizacji różnią się oceną jej skutków. Większość (65%) odczuwa negatywny wpływ pandemii i wprowadzonych w jej konsekwencji ograniczeń na sytuację organizacji. Dla przedstawicieli 25% organizacji sytuacja nie uległa znaczącej zmianie. Z kolei w 10% organizacji panuje przekonanie, że pandemia stała się impulsem do rozwoju.

Zapytani o rok 2020 przedstawiciele części organizacji podkreślali, że trudno im było zrealizować plany, utrzymać kontakt z odbiorcami czy dostosować swoje działania do obowiązujących obostrzeń. Według innych negatywnym konsekwencjom pandemii towarzyszą skutki pozytywne. Byli też liderzy, którzy podkreślali, że dla ich organizacji, często z powodu tematu, którym się zajmuje, pandemia okazała się czasem rozwoju i docenienia.

” To był rok, w którym nie udało się nam nic zrealizować, co zaplanowaliśmy.

” Ten rok 2020 jest trudny - ciężko jest wykonywać pracę, ponieważ kontakt z uczestnikami jest bardzo utrudniony.

” Jeżeli chodzi o zmagania się z pandemią, to był to ciężki rok, chyba dla wszystkich organizacji, nie tylko dla nas. Ze względu na te wszystkie obostrzenia.

”

Pandemiczny kryzys nas z jednej strony przystopował w rozwoju, a z drugiej strony dał nam takiego kopa.

” Jest jakiś rozwój, dlatego że my działamy w nowych technologiach, zajmujemy się edukacją i okazało się, że to co robimy jest niezmiernie potrzebne i wszyscy to zrozumieli.

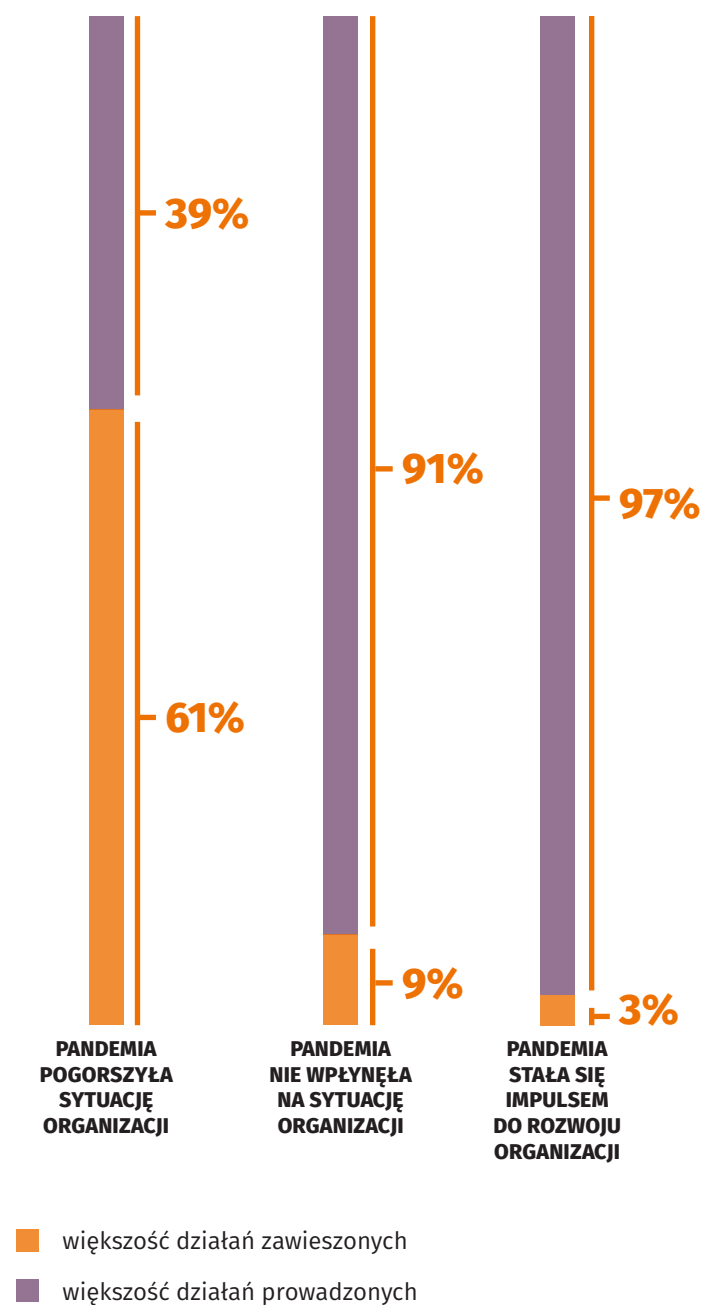
” Podsumowując ten 2020 rok, to miałyśmy poczucie takiego turbodoładowania. To, co robiłyśmy przez 9 lat przez pandemię i to wszystko, co się wydarzyło, zostało bardzo docenione, a nam to dało ogromną przestrzeń do rozwoju.

Ocena wpływu pandemii a zdolność do prowadzenia działań

Jednym z przejawów (a jednocześnie powodów) pogorszenia sytuacji organizacji, jest niemożność prowadzenia dotychczasowych działań. Wśród organizacji, których sytuacja pogorszyła się przez pandemię, 61% zawiesiło większość swoich działań. Z kolei organizacje, które nie odczuły negatywnych skutków pandemii w ponad 90% przypadków prowadzą większość swoich dotychczasowych działań.



Ocena wpływu pandemii a zdolność do prowadzenia działań



Ocena wpływu pandemii a lokalizacja i branża organizacji

Ocena konsekwencji pandemii dla organizacji jest związana z dziedziną, w której działa organizacja. Najczęściej pogorszenie sytuacji deklarują stowarzyszenia i fundacje zajmujące się rozwojem lokalnym, sportem i turystyką, a także kulturą i sztuką. Z kolei impulsem do rozwoju pandemia była najczęściej dla organizacji pomocy społecznej.

Pomimo widocznej w danych z badania różnicy między sytuacją organizacji z różnych branż, trzeba pamiętać, że w obrębie tej samej branży okoliczności działania i ich ocena mogą być mocno zróżnicowane. Przykładem są organizacje edukacyjne, dla których - w zależności od formy działalności - konsekwencje pandemii mogły być odmienne. Tłumaczy to przedstawicielka stowarzyszenia prowadzącego szkoły.



Trzeba sobie jasno powiedzieć, że obowiązek szkolny stawia nas w zupełnie innym położeniu, niż szereg innych organizacji z branży edukacyjnej. Nawet działalność przedszkoli i żłobków była poturbowana mocno przez pandemię, bo część rodziców pozabierała dzieci z przedszkola czy żłobka, uznając, że lepiej, żeby w domu siedziały z różnych powodów. I organizacje prowadzące różne aktywności, zajęcia dodatkowe, często upadały... a do szkoły trzeba chodzić.

Ocena sytuacji organizacji a branża

	PANDEMIA POGORSZYŁA SYTUACJĘ	PANDEMIA ISTOTNIE NIE ZMIENIŁA SYTUACJI	PANDEMIA STAŁA SIĘ IMPULSEM DO ROZWOJU
Usługi socjalne, pomoc społeczna	58%	24%	18%
Edukacja i wychowanie	66%	23%	12%
Ochrona zdrowia	68%	21%	12%
Kultura i sztuka	73%	14%	13%
Sport, turystyka, rekreacja, hobby	76%	23%	2%

Niezależnie od dziedziny aktywności, negatywne skutki pandemii najmocniej odcisnęły się na organizacjach z małych i średnich miast. Sytuacja stowarzyszeń i fundacji z terenów wiejskich jest zbliżona do ogólnosektorowej średniej, natomiast najrzadziej na pogorszenie kondycji narzekają przedstawiciele organizacji z największych miast, tam też największy jest udział podmiotów, dla których pandemia była impulsem do rozwoju.

Ocena sytuacji organizacji a lokalizacja

	PANDEMIA POGORSZYŁA SYTUACJĘ	PANDEMIA ISTOTNIE NIE ZMIENIŁA SYTUACJI	PANDEMIA STAŁA SIĘ IMPULSEM DO ROZWOJU
Wieś	64%	27%	9%
Miasto do 50 tys. mieszkańców	74%	21%	6%
Miasto 50–200 tys. mieszkańców	70%	24%	6%
Miasto powyżej 200 tys. mieszkańców	58%	26%	17%



Z życia organizacji

Rozwój w pandemii to rezultat wieloletniej pracy

Fundacja od niemal dekady zajmuje się wspieraniem kobiet, które chcą łączyć życie rodzinne z zawodowym. Czas pandemii to dla niej okres ogromnego rozwoju, który przedstawicielka organizacji nazywa “turbodoładowaniem”.

W trakcie pandemii dotychczasowe doświadczenie fundacji zyskało na znaczeniu, a rozwój był możliwy dzięki zasobom w postaci zgromadzonego know-how. Doświadczenie organizacji w obszarze łączenia pracy zawodowej z opieką nad dziećmi okazało się być szczególnie pożądane i cenione w związku z upowszechnieniem się pracy zdalnej.

Organizacja w ramach działalności gospodarczej współpracuje z firmami. Obserwując potrzeby swoich klientów, czyli firm, zmieniła swoją ofertę na taką, która lepiej odpowiadała na aktualne potrzeby przedsiębiorców. Przed pandemią fundacja skupiała się na działaniach marketingowych promujących wizerunek firm jako dobrych pracodawców. Reagując na nową

sytuację i nowe potrzeby klientów, organizacja zaczęła prowadzić webinaria dla pracowników firm dotyczące łączenia pracy zdalnej z opieką nad dziećmi. Korzystała przy tym ze swojego własnego, wieloletniego doświadczenia w takiej formule pracy. Z czasem oferta warsztatów online została poszerzona o tematykę dotyczącą komunikacji czy motywacji dzieci do nauki zdalnej.

Warsztaty online prowadzone przez fundację spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem. Przełożyło się to na różnego rodzaju partnerstwa i wspólne wnioski grantowe. Ostatni rok wzmocnił organizację, dodał jej wiary w siebie, w swoje kompetencje i wagę tematu, którym się zajmuje.

” Myślę, że to nasz dynamiczny rozwój nie jest tylko skutkiem pandemii, ale pandemia spowodowała, że zagadnienia poszukiwania pracy, pracowników czy też wspierania osób, które szukają pracy, a szczególnie kobiet, wybrzmiały

dodatkowo. W 2019 roku można było usłyszeć, że teraz to pracodawcy potrzebują bardzo dużo pracowników, więc nic tylko po prostu aplikować i na pewno się pracę dostanie. W 2020 roku rynek się zmienił, jest więcej osób, które potrzebują wsparcia, bo straciły pracę.

” To, że notujemy wzrost, to nie do końca jest przypadek. Dziś rozwijają się ci, którzy dobrze radzą sobie w sieci, którzy są skuteczni, i którzy robią to od lat, a nie dopiero przedstawiają się na to.

” Liczymy, że rok 2021 to będzie turbodoładowanie do kwadratu. Ale też rok nowych wyzwań, bo chcemy wystartować z firmą, która będzie założona przez fundację. Dla nas jest to zupełnie nowy koncept, chcemy też zajmować się nowymi obszarami. Więc to jest taka terra incognita, której się chcemy uczyć. A to wszystko po to, żeby nasza fundacja mogła z jednej strony lepiej pomagać, a z drugiej strony być niezależną finansowo organizacją.



Poziom aktywności

organizacji



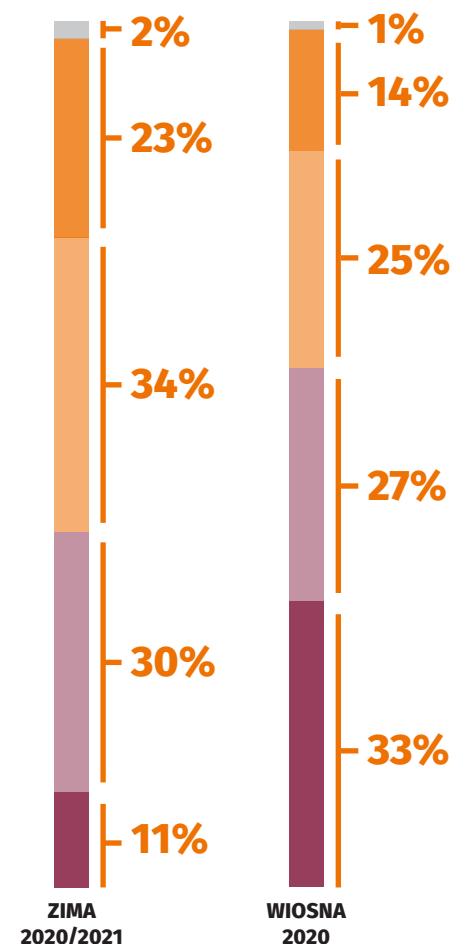
57%

organizacji prowadzi większość swoich działań przed pandemią

Na przełomie roku 2020 i 2021 ponad połowa organizacji była w stanie prowadzić większość lub wszystkie swoje działania (choć często w zmienionej formie, np. zdalnie). Jednocześnie ponad 40% stowarzyszeń i fundacji miało większość działań zawieszonych.

Jeśli porównać sytuację stowarzyszeń i fundacji w pierwszych tygodniach pandemii (kwiecień 2020) i tą, w jakiej były 10 miesięcy później, widać przede wszystkim, że zmniejszył się udział organizacji, w których zawieszono wszystkie działania (z 33% do 11%). Jednocześnie wzrósł odsetek tych, które prowadziły większość lub wszystkie swoje działania.

Ocena wpływu pandemii na organizacje



- wszystkie działania są zawieszono
- większość działań jest zawieszono
- część działań jest zawieszono, ale większość jest nadal prowadzona
- wszystkie lub niemal wszystkie działania są nadal prowadzone
- inna odpowiedź

Wśród organizacji, których większość działań była zawieszona:

24%

miało zawieszono działania przez cały czas od marca 2020



58%

miało zawieszono działania przez większość czasu od marca 2020, choć okresowo były one prowadzone



49%

planuje w ciągu roku wznowić wszystkie zawieszono działania



30%

planuje w ciągu roku wznowić większość zawieszonych działań



Powody zawieszenia działań

Najczęstszą przyczyną zawieszenia aktywności stowarzyszeń i fundacji był utrudniony lub niemożliwy bezpośredni kontakt z odbiorcami działań. Wśród organizacji, które zaprzestały działań z tego powodu były zarówno te, których dotknęły konsekwencje obostrzeń, jak i te, które same postanowiły nie narażać swoich odbiorców na niebezpieczeństwo kontaktu z wirusem Covid-19.



Podstawą naszej działalności są wykłady, edukacja słuchaczy, więc to bardzo bolało, że ludzie nie mogą przychodzić na wykłady, bo są obostrzenia, ograniczenia.



Działalność artystyczna, którą widzi publiczność, została zastopowana na dziewięć miesięcy i to jest spora strata dla artystów. My jesteśmy grupą artystyczną, tańczymy w parach i w grupie, więc te działania online to bardziej zabawa niż praktycznie tworzenie [...] Liczbowo zamiast czterdziestu koncertów, zorganizowaliśmy siedem. I to mówi samo za siebie. Nie mówiąc oczywiście o wyjazdach zagranicznych. Więc jest to no nawet nie dwadzieścia pięć procent naszej działalności.

Drugim pod względem częstości wskazań powodem zawieszenia działań było powiązanie działań organizacji z funkcjonowaniem instytucji (np. szkół, przychodni czy bibliotek), które w trakcie pandemii były zamknięte lub działały w ograniczonym zakresie. Liderzy organizacji opowiadali w wywiadach o sytuacjach, w których musieli nakłaniać współpracujące z nimi instytucje do podjęcia lub kontynuowania działań lub ograniczać część działań z powodu ograniczeń w działaniu instytucji.



Ze względu na to, że średnia wieku w naszym stowarzyszeniu jest dosyć wysoka, zarówno ja jak i zarząd stwierdziliśmy, że nie będziemy narażać tych ludzi i wyprowadzać ich na ulice.



Bywa, że miejski ośrodek pomocy społecznej ogranicza swoją działalność - nie chce od nas otrzymać produktów i wydawać ich osobom potrzebującym. Próbuje wtedy przekonywać ich, że my im pomożemy, że dysponujemy środkami ochrony osobistej, że mamy własny transport, czyli my to wszystko dowieziemy na miejsce, zabezpieczymy.



Swego czasu mieliśmy jeszcze do dyspozycji drugi basen solankowy, który mieści się w szpitalu reumatologicznym. Ale ze względu na pandemię i na reżim sanitarny, tego drugiego basenu nam nie udostępniono do dnia dzisiejszego, ponieważ szpitale, muszą mieć pewnie na tyle silne zabezpieczenia, że nie mogą udostępnić nam infrastruktury.

Podobnie jak w przypadku negatywnej oceny skutków pandemii, zawieszenie większości działań dotyczyło części organizacji:

- zajmujących się rozwojem lokalnym, kulturą i sztuką oraz sportem i turystyką
- działających na terenach wiejskich i w małych oraz średnich miastach
- działających wyłącznie społecznie (nie posiadających płatnych pracowników i współpracowników).

Powody zawieszenia działań

Działania organizacji wymagają kontaktu bezpośredniego z odbiorcami, który w pandemii jest utrudniony lub niemożliwy



Działania organizacji są powiązane z funkcjonowaniem instytucji (np. szkoła, przychodnia, biblioteka), które w trakcie pandemii ograniczyły lub wstrzymały działania



Odbiorcy organizacji są w grupach szczególnie narażonych na konsekwencje pandemii (np. seniorzy, osoby chore itd)



Brakowało środków finansowych niezbędnych do prowadzenia działań, ponieważ organizacja straciła źródła finansowania/sponsorów



Brakowało rąk do pracy ponieważ działacze/wolontariusze organizacji przestali się angażować w działania ze względu na pandemię



Procenty odnoszą się do grupy organizacji, która zawiesiła większość lub wszystkie działania.

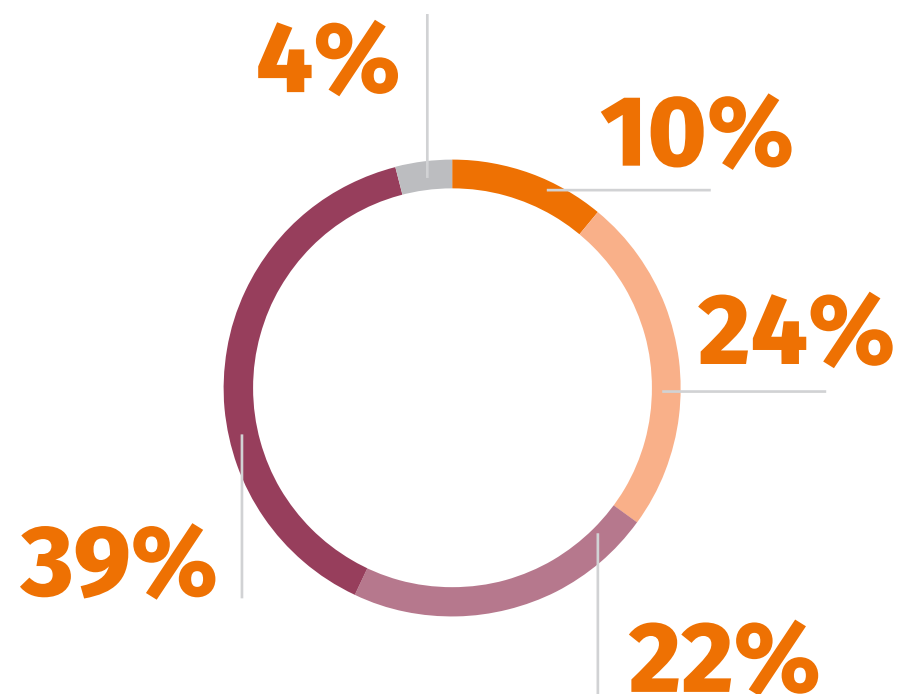
Przeniesienie działań organizacji do internetu

Poziom aktywności organizacji w dobie pandemii jest w dużej mierze związany z tym, w jakim stopniu jest ona w stanie przenieść swoje działania do internetu. W kwietniu 2020 roku 38% organizacji przewidywało, że w dużym stopniu będzie mogło wykorzystać nowe technologie w pracy. Dane zebrane po 10 miesiącach funkcjonowania w pandemii potwierdzają te przewidywania - 36% organizacji przeniosło większość swoich działań do internetu. Możliwość podjęcia aktywności on-line zależy od charakteru działań, ale też od wcześniejszych doświadczeń i stopnia korzystania z nowych technologii przed pandemią.

” Prawda jest taka, że nam się stosunkowo dobrze i łatwo przechodziło na tę zdalną edukację. Myślę, że te kanały komunikacji elektronicznej były w organizacji obecne od iluś lat, i to nie było coś zupełnie zaskakującego czy przerażającego, tak jak w wielu szkołach się to zdarzyło.

W pierwszych tygodniach pandemii 20% organizacji deklarowało, że ich działań nie da się prowadzić on line. Wyzwanie to okazało się jednak poważniejsze, niż się mogło początkowo wydawać. Na przełomie 2020 i 2021 roku 39% organizacji praktycznie żadnych działań nie prowadziło online. Zdecydowana większość z nich (81%) twierdziła, że nie pozwala na to charakter ich działań. Trudno się temu dziwić - dla dużej części organizacji, szczególnie lokalnych, sednem działań jest osobiste spotkanie się ludzi i robienie czegoś razem.

Stopień przeniesienia działań do internetu



- wszystkie działania są prowadzone online
- większość działań jest prowadzonych online
- mniejszość działań jest prowadzonych online
- praktycznie żadne działania nie są prowadzone online
- nie wiem / trudno powiedzieć

Drugą pod względem częstości wskazań przyczyną nieprowadzenia działań online są problemy odbiorców - ze sprzętem, internetem, a także obsługą komputera. Jednocześnie dla 57% organizacji pandemia stała się impulsem do przeniesienia działań do internetu.

Więcej o tego typu wyzwaniach można przeczytać w omówionej na końcu tego rozdziału historii organizacji.

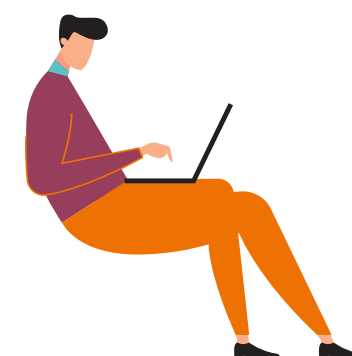
41%

organizacji w wyniku pandemii zwiększyła zakres działań prowadzonych zdalnie



31%

organizacji planuje zachować działania zdalne po zakończeniu pandemii



Powody nieprowadzenia działań w internecie

CHARAKTER NASZYCH DZIAŁAŃ NA TO NIE POZWALA



NASI ODBIORCY MAJĄ PROBLEMY Z DOSTĘPEM DO SPRZĘTU/INTERNETU



NASZYM ODBIORCOM BRAKUJE KOMPETENCJI CYFROWYCH



MAMY W ORGANIZACJI PROBLEMY Z DOSTĘPEM DO SPRZĘTU/INTERNETU



BRAKUJE NAM W ORGANIZACJI KOMPETENCJI CYFROWYCH



Procenty odnoszą się do grupy organizacji, które nie prowadzą działań w internecie.

Działania zdalne to nie tylko działania przez internet

Stowarzyszenie działa na wsi w obszarze ochrony zdrowia i wsparcia osób z niepełnosprawnością. Organizacja prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej dla około dwudziestu podopiecznych.

W rezultacie obostrzeń związanych z pandemią zajęcia prowadzone dotychczas w placówce musiały zostać wstrzymane w swojej dotychczasowej formie (tylko na krótki okres wakacji zostały wznowione w trybie stacjonarnym). Aby móc dalej pracować z podopiecznymi stowarzyszenia musiało dostosować zajęcia do formuły zdalnej, jednocześnie mając na uwadze niewielkie kompetencje uczestników w zakresie korzystania z nowych technologii.

Zajęcia rehabilitacyjne czy kontakt z psychologiem odbywają się głównie z użyciem telefonu.

Kontakt telefoniczny jest utrzymywany codziennie, czasami też wykorzystywany jest komunikator typu Messenger. Niestety, ze względu na ograniczone kompetencje technologiczne

podopiecznych prowadzenie zajęć online, np. wykorzystaniem platform internetowych, nie jest możliwe. Dodatkowo, prowadzący dostarczają uczestnikom do ich domów materiały do zajęć, np. plastyczne.

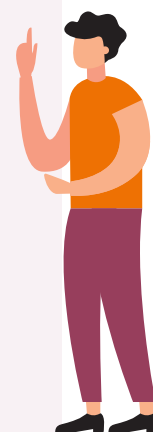
Prowadzący zajęcia wskazują, że utrzymywanie kontaktu wyłącznie przez telefon oraz mobilizowanie do pracy, monitorowanie postępów czy wykonywania zaleconych ćwiczeń jest bardzo trudne. Taki tryb zajęć stanowi duże obciążenie dla rodzin i opiekunów uczestników zajęć, ale jednocześnie sprawił, że perspektywa rodzin stała się lepiej słyszalna i zaczęła odgrywać większą rolę.

” Jest trudniej prowadzić terapię jak się nie widzi uczestników. Na przykład trudno jest mi weryfikować jak oni robią zlecone im ćwiczenia. Żyjemy w takich czasach, że teoretycznie każdy powinien mieć dostęp do internetu, ale w przypadku naszych uczestników ten dostęp nie zawsze jest, czasem

jest utrudniony, bo nie każdy ma umiejętność korzystania ze sprzętu, z niektórymi jest trudno skomunikować się nawet przez telefon.

” Wolalbym wrócić do poprzedniego, stacjonarnego trybu pracy, ale fajnie byłoby zachować też ten kontakt telefoniczny. Zaczęłam to teraz doceniać, np. możemy lepiej poznać punkt widzenia rodziców czy opiekunów.

” Jest ciężko, i dla nas, i dla podopiecznych, i ich rodzin. Te rodziny też są już wykończone ciągłym byciem z nimi w domu, bez chwili odpoczynku. Dotychczas uczestnicy zawsze tych kilka godzin byli u nas, więc ich rodziny miały jakiś czas dla siebie, mogli od siebie odpocząć psychicznie. Teraz wszyscy są zmęczeni, a można powiedzieć, że my teraz prowadzimy terapię już nie tylko tych uczestników, ale całych rodzin. Nasi uczestnicy czasami mówią: tą pracę ja zrobiłem, a to robiła mama.



Nowe działania organizacji

Pandemia i jej konsekwencje ujawniły wiele nowych problemów i potrzeb. Szczególnie w pierwszych miesiącach po jej wybuchu wiele osób zaangażowało się w pomoc innym. Także organizacje pozarządowe podjęły wiele inicjatyw odpowiadających na problemy i potrzeby wywołane pandemią. W kwietniu 2020 roku 32% organizacji stwierdziło, że w wyniku pandemii rozpoczęło nowe działania, a kolejne 17% planowało je podjąć. Rzeczywistość zweryfikowała te plany - po 10 miesiącach działania w pandemii odsetek organizacji, które zdecydowało się na podjęcie nowej aktywności nie przekroczył 40%.

39%

organizacji w odpowiedzi na pandemię podjęło nowe działania



Nowe działania organizacji podjęte w wyniku pandemii

NOWE DZIAŁANIA NA RZECZ DOTYCHCZASOWYCH ODBIORCÓW



DZIAŁANIA NA RZECZ NOWYCH GRUP ODBIORCÓW



BRAK NOWYCH DZIAŁAŃ



Organizacje, które swoje działania w odpowiedzi na pandemię skierowały do nowych grup odbiorców, najczęściej wspierały seniorów (40%), ale także lekarzy czy ratowników (30%), osoby chore lub z niepełnosprawnością (28%) oraz będące na kwarantannie (27%).

Nowi odbiorcy działań organizacji

Seniorzy	40%
Przedstawiciele zawodów medycznych, ratowniczych	30%
Osoby chore lub z niepełnosprawnością	28%
Osoby na kwarantannie	27%
Nauczyciele	15%
Przedsiębiorcy, którzy ucierpieli w wyniku pandemii	13%
Pracownicy, którzy stracili pracę w wyniku pandemii	8%
Dzieci i młodzież	7%
Inne grupy	19%



Procenty odnoszą się do organizacji, które w związku z pandemią podjęły działania na rzecz nowych grup odbiorców.

Działania informacyjno- -edukacyjne

Nowe aktywności, które organizacje podjęły w związku z pandemią, to przede wszystkim działania informacyjne i edukacyjne on-line (zadeklarowało je 61% stowarzyszeń i fundacji, które zareagowały na pandemię rozpoczęciem nowych działań). Popularność tej formy aktywności nie powinno dziwić, wydaje się bowiem, że działania informacyjno-edukacyjne to pierwszy krok na drodze do przeniesienia aktywności w tryb zdalny.

Pomoc doraźna

Jedna na cztery organizacje podejmujące nowe działania zaangażowała się w pomoc doraźną potrzebującym polegającą na robieniu zakupów czy wydawaniu posiłków. W ramach odpowiedzi na potrzebę ochrony osobistej związanej z pandemią przedstawiciele 23% stowarzyszeń i fundacji szyli maseczki, a 22% dostarczało odbiorcom inne środki higieniczne czy środki do dezynfekcji. Nieco rzadziej organizacje organizowały wsparcie finansowe lub rzeczowe dla poszkodowanych skutkami pandemii (18%).

” Z koleżanką z drugiej organizacji zainicjowałam taką akcję, która [...] polega na opiece nad seniorami: szyliśmy te maseczki, robiliśmy zakupy, ale to się rozrosło o taką pomoc relacyjną, czyli pogadać, pomóc im coś załatwić w urzędach.

Organizacja pomocy

Choć funkcjonowanie w czasie pandemii było dla wszystkich czymś nowym i nieznanym, organizacje mogły wykorzystać swoje doświadczenia i kompetencje. Jedną z nich była umiejętność prowadzenia diagnozy lokalnej - chcąc odpowiadać na realnie występujące problemy 24% organizacji podejmujących nowe działania przeprowadziło rozeznanie potrzeb odbiorców. Drugą ważną w czasie pandemii kompetencją była organizacja pracy wolontariuszy i działanie na rzecz samopomocy - ją wykorzystało 23% organizacji zaangażowanych w nowe aktywności.

Wsparcie i pomoc psychologiczna

17% stowarzyszeń i fundacji, które podjęły w odpowiedzi na pandemię nowe działania, prowadziło telefon zaufania, zdalne wsparcie, poradnictwo lub terapię.

” Zwiększyliśmy ilość terapii zajęciowej, rehabilitacji dla podopiecznych, organizowaliśmy wewnętrzne spotkania, żeby ten czas jak najbardziej im wypełnić. [...] Bo niektórzy chodzili na terapię alkoholową do innych ośrodków czy brali udział w innych zajęciach. Teraz nie mogę wychodzić, więc to wszystko staramy się robić w zamknięciu.

Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu

Możliwość uczestniczenia w aktywnościach prowadzonych on-line stała się w pandemii jedną z pierwszoplanowych potrzeb. Wiązało się to z zapotrzebowaniem na sprzęt, dostęp do internetu, wymagało odpowiednich kompetencji, a także oprogramowania czy aplikacji. W odpowiedzi na te potrzeby 16% organizacji podejmujących nowe działania użyczało lub przekazywało sprzęt i wzmacniało umiejętności w postępowaniu się nowymi technologiami, zaś 14% tworzyło nowe programy i aplikacje.

” Zgłasza się do nas mnóstwo bibliotek, domów kultury, jakichś małych ośrodków, w których edukacja nie może być kontynuowana przez pandemię. A dzięki naszym narzędziom mogą te zajęcia prowadzić, kontynuować kontakt z uczniami.

Pomoc służbie zdrowia

W trakcie pandemii grupą, która została szczególnie doceniona, ale także zauważona jako wymagająca wsparcia i pomocy, byli lekarze, ratownicy i cały personel medyczny. 15% organizacji prowadzących nowe działania deklaruje zaangażowanie w pomoc służbie zdrowia.

” Nasza grupa odbiorców powiększyła się o organizacje, które pomagają w walce z epidemią, czyli o szpitale czy domy opieki. Pozyskaliśmy kilka organizacji i z dwoma szpitalami zaczęliśmy współpracę, żeby ich wspierać w tej walce z koronawirusem.



Nowe działania organizacji

Działania informacyjne, edukacyjne on-line	61%
Pomoc doraźna (np. zakupy, wydawanie posiłków)	25%
Rozeznanie w potrzebach odbiorców związanych z pandemią	24%
Szycie maseczek	23%
Działania na rzecz samoorganizacji, wolontariatu	23%
Zakup/dystrybucja środków higienicznych, środków do dezynfekcji	22%
Wsparcie finansowe, rzeczowe (np. organizacja zbiórek)	18%
Telefon zaufania / zdalne wsparcie/ poradnictwo / terapia	17%
Użyczenie sprzętu, przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu	16%
Pomoc służbie zdrowia	15%
Tworzenie nowych programów, aplikacji	14%
Działania rzecznicze	5%
Inne	6%



Procenty odnoszą się do organizacji, które w związku z pandemią podjęły nowe działania.

Z życia organizacji

Przejęcie w tryb pracy zdalnej jako impuls do podjęcia nowych działań

Stowarzyszenie wspiera i prowadzi kilka szkół (podstawowych i ponadpodstawowych) działających w oparciu o autorski program. Jednym z celów stowarzyszenia jest uproszczenie wypracowanego programu edukacyjnego, aby powstawało coraz więcej szkół pracujących zgodnie z jego założeniami. Pandemia, a raczej upowszechnienie w jej wyniku komunikacji zdalnej, stało się impulsem do rozwoju nowych działań wpisujących się w ten cel.

W pierwszych tygodniach pandemii stowarzyszenie ogłosiło konkurs dla organizacji, które chcą prowadzić szkoły w oparciu o autorski program. W wyniku rekrutacji wyłoniono osiem grup inicjatywnych, które przez rok miały otrzymać bezpłatne wsparcie w formie comiesięcznych zdalnych spotkań konsultacyjnych. W tym czasie, z pomocą ekspertki ze stowarzyszenia, miały poznać metodę pracy stowarzyszenia i zdecydować czy im ona odpowiada.

Liderka stowarzyszenia przyznaje, że gdyby nie przejście w tryb pracy zdalnej, przedsięwzięcie nie byłoby możliwe. Wcześniej, gdy ktoś chciał skorzystać z doświadczeń stowarzyszenia, musiał przyjeżdżać do jego siedziby, co było trudne, ponieważ wiązało się z jednej strony z kosztami (po stronie zainteresowanego), a z drugiej strony z kilkoma dniami pracy, które trzeba było wygospodarować (po stronie stowarzyszenia). W konsekwencji był to proces trwający latami, a mimo to bez pewności, że skończy się powodzeniem (a więc powstaniem szkoły działającej zgodnie z programem i standardami stworzonymi przez stowarzyszenie). Przygotowując się do konkursu i przeprowadzenia rocznego procesu zdalnego wsparcia tworzenia szkół, stowarzyszenie uporządkowało swoją metodę. Dzięki temu przekazywanie doświadczeń i sposobu pracy stowarzyszenia stało się dla obu stron prostsze, a także możliwe do powtórzenia w kolejnych latach.

” Chcemy na wiosnę 2021 roku powtórzyć ten konkurs. Uważamy, że jeszcze jest za wcześnie, żeby mówić, że są już owoce, ale zakładamy, że być może za miesiąc czy dwa podpiszemy takie stałe umowy z nowymi organizacjami. I wtedy będziemy się bardziej chwalić, że coś z tego wynikło. Jeszcze tak ostrożnie o tym mówię, bo jesteśmy w przedśmionku tego wszystkiego. Ale jeżeli zamkniemy cykl, to znaczy że oni się zdecydują zrealizować ten program, to wtedy ogłosimy kolejny nabór.. Wydaje nam się, że to jest bardzo ciekawe doświadczenie. A wymyśliłiśmy je dzięki tym zawirowaniom [związanym z pandemią].

Sytuacja odbiorców

działań organizacji

Wśród przebadanych organizacji pozarządowych 87% podmiotów prowadzi działania na rzecz konkretnych grup odbiorców (ludzi, zwierząt, instytucji), natomiast pozostałe organizacje działają na rzecz określonych idei lub wartości. Przeważająca większość podmiotów (92%), które działają dla konkretnych grup odbiorców przed pandemią prowadziła działania, których istotą był bezpośredni, fizyczny kontakt z odbiorcami działań, była to np. opieka, rehabilitacja, zajęcia sportowe, edukacyjne itd. Oznacza to, że w przypadku 80% podmiotów pozarządowych zmiany wywołane pandemią wpływają na podstawową formę działania.



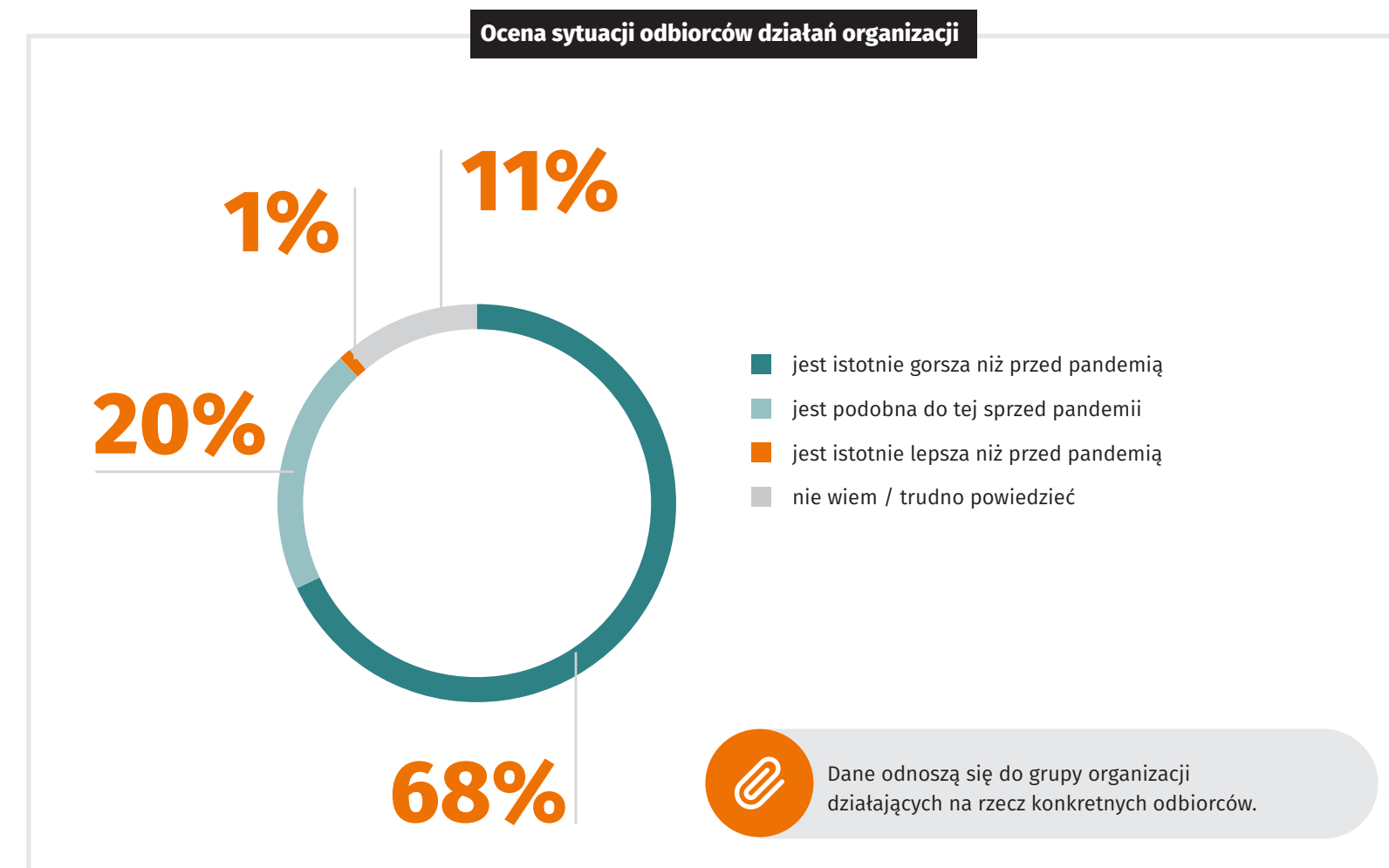
68%

organizacji ocenia sytuację odbiorców swoich działań jako gorszą niż przed pandemią

Ocena sytuacji odbiorców działań organizacji

Z innych badań sektora organizacji społecznych (badanie "Kondycja organizacji pozarządowych 2018") wiemy, że ich odbiorcami działań są różnorodne grupy - najczęściej są to dzieci i młodzież, lokalna społeczność, seniorzy, osoby chore lub z niepełnosprawnością oraz inne organizacje lub instytucje.

68% organizacji, które pracują na rzecz konkretnych grup odbiorców ocenia, że sytuacja ich odbiorców istotnie się pogorszyła w porównaniu do sytuacji sprzed pandemii. Tylko 1% organizacji deklaruje, że ich odbiorcy są w lepszej sytuacji niż przed marcem 2020 roku, a 20% organizacji uważa, że w pandemii sytuacja ich odbiorców nie zmieniła się. 11% organizacji nie jest w stanie ocenić sytuacji swoich odbiorców.



Problemy odbiorców działań organizacji

Organizacje pozarządowe są źródłem informacji o wyzwaniach, z jakimi mierzą się odbiorcy ich działań.



Izolacja, niepewność

Najpowszechniejszym problemem dotyczącym odbiorców działań organizacji społecznych jest izolacja i osamotnienie - zauważa go 70% stowarzyszeń i fundacji. Niewiele mniej, bo 63% organizacji wskazuje, że ich odbiorcy mierzą się z niepewnością i obawą o przyszłość. Wiosną 2020 roku poczucie izolacji, osamotnienia i niepewności wśród odbiorców również było najczęściej wskazywanym wyzwaniem.

” **Pandemia psychicznie dotuje ludzi. Nasi członkowie obawiają się uczestniczyć w zajęciach. A to tylko tylko spowodowało większe zamknięcie się ludzi w domu i większy strach.**

” **Jeżeli chodzi o czas zamknięcia, no to na początku każdy chwilę się cieszył, że będzie mógł zostać w domu, ale jak to się przeciągnęło na jeden miesiąc, drugi... no to wtedy stało się to dla nich [odbiorców] uciążliwe, także psychicznie. Oni bardzo źle się czują z tym, że są zamknięci w tych domach, nastroje są u nich coraz gorsze.**

Brak aktywności fizycznej

Trudność utrzymania aktywności fizycznej wśród swoich odbiorców dostrzega 63% organizacji. W poprzedniej edycji badania ten problem znajdował się wśród tych najrzadziej wymienianych przez organizacje, dziś natomiast jest w czołówce rankingu problemów.

Ograniczony dostęp do leczenia

Niemal połowa organizacji (46%) mówi o ograniczonym dostępie do leczenia, rehabilitacji czy terapii oraz niewystarczającym dostępie do środków ochrony osobistej wśród swoich odbiorców. Przedstawiciele organizacji prowadzących np. zajęcia rehabilitacyjne martwią się o negatywny wpływ braku osobistego kontaktu z podopiecznymi i niemożności prowadzenia zajęć opartych o pracę z rehabilitantem na stan zdrowia podopiecznych.

” **Największym wyzwaniem jest ten kontakt osobisty, żeby móc zachować naszych uczestników w tej sprawności. Najbardziej zależy nam na tym, żeby oni nie robili tych kroków wstecz, żeby zachować to, co już z nimi mamy wypracowane.**

Trudności ze zdalną edukacją oraz IT

Niemal trzy czwarte organizacji pozarządowych w Polsce działa na rzecz dzieci i młodzieży. Prawdopodobnie to one, choć zapewne nie tylko, zgłaszają problemy związane ze zdalną edukacją - tego typu wyzwania swoich odbiorców sygnalizuje 43% organizacji. Zdalna edukacja oznacza dodatkowe obciążenie dla rodzin, może też generować dodatkowe trudności związane ze sprzętem, łączem internetowym czy niewystarczającymi kompetencjami IT. O wyzwaniach technologicznych i sprzętowych odbiorców działań mówi 34% organizacji. Poza utrudnieniami w realizacji edukacji zdalnej dotyczą one możliwości uczestnictwa odbiorców w działaniach organizacji.

” **Federacja [Uniwersytetów Trzeciego Wieku] przysłała nam linki do jakichś ciekawych wykładów.**

Mimo, że prowadziliśmy kiedyś takie zajęcia jak Nauka Obsługi Komputera, no to nasi członkowie są w tym słabi po prostu, więc czasami nawet informacja zamieszczana na naszej stronie internetowej do nich nie docierała, bo oni tam po prostu nie wchodzi. Jedynym sposobem kontaktu było wysyłanie do tych wszystkich naszych słuchaczy masowego SMS-a o tym, że coś się dzieje. Z tym jest ogromny problem, ja sama też nie jestem w tym taka biegła.

Problemy finansowe

31% organizacji informuje, że ich odbiorcy mierzą się z trudnościami finansowymi. W przypadku osób indywidualnych może być to związane z utratą pracy, a w przypadku instytucji, organizacji czy przedsiębiorstw ze spadkiem dochodów z prowadzonej działalności.

Koronawirus

Według 15% organizacji problemem ich odbiorców jest choroba lub śmierć w wyniku koronawirusa. Z pewnością lęk przed zarażeniem koronawirusem lub konsekwencje zarażenia dotyczą dużo większej grupy organizacji i ich odbiorców, jednak być może, podobnie jak wiosną 2020 roku, kiedy ten problem również znajdował się w końcówce listy problemów odbiorców, uczestnicy badania uznali, że w okresie pandemii ten problem jest tak oczywisty i powszechny, że nie wskazują go jako kluczowego wyzwania.

Konflikty i przemoc domowa


W rezultacie ograniczenia mobilności i zamknięcia w domach część odbiorców zmagają się z konfliktami i przemocą domową - mówi o tym 14% organizacji. Organizacje pracujące z osobami zagrożonych wykluczeniem społecznym czy prowadzące podmioty ekonomii społecznej aktywizujące takie osoby wskazują, że pandemia wyostreza te wyzwania, z którymi odbiorcy borykają się na co dzień.

” Do naszych działań angażujemy osoby doświadczone wykluczeniem społecznym i to jest dużym wyzwaniem. Pracujemy z osobami, które doświadczają kryzysów takich jak bezdomność, alkoholizm, przemoc, albo też zmagają się z radzeniem sobie w życiu codziennym. Pandemia jeszcze wyostrezyła ich lęki, strachy, czy też skłonność do alkoholu.

Niewielka grupa organizacji (4%) podaje, że nie jest w stanie określić kluczowych problemów, z jakimi mierzą się odbiorcy ich działań, a kolejne 3% deklaruje, że ich odbiorcy nie odczuwają problemów w związku z pandemią.

Problemy odbiorców działań organizacji

Izolacja, osamotnienie	70%
Niepewność, obawa o przyszłość	63%
Brak aktywności, sportu, ruchu	63%
Ograniczony dostęp do usług medycznych, rehabilitacji, terapii, środków ochrony	46%
Trudności związane ze zdalną edukacją	44%
Brak sprzętu IT, kompetencji, dostępu do internetu	34%
Trudności finansowe np. związane z utratą pracy	31%
Choroba, śmierć w wyniku koronawirusa	15%
Konflikty, przemoc w domu	14%
Nie wiem	4%
Nasi odbiorcy nie odczuwają problemów w związku z pandemią	3%

 Organizacja mogła wskazać wiele odpowiedzi. Procenty odnoszą się do grupy organizacji, które działają na rzecz konkretnych grup odbiorców.

Współpraca i relacje z otoczeniem organizacji



38%

organizacji podjęło w związku z pandemią współpracę z innymi podmiotami



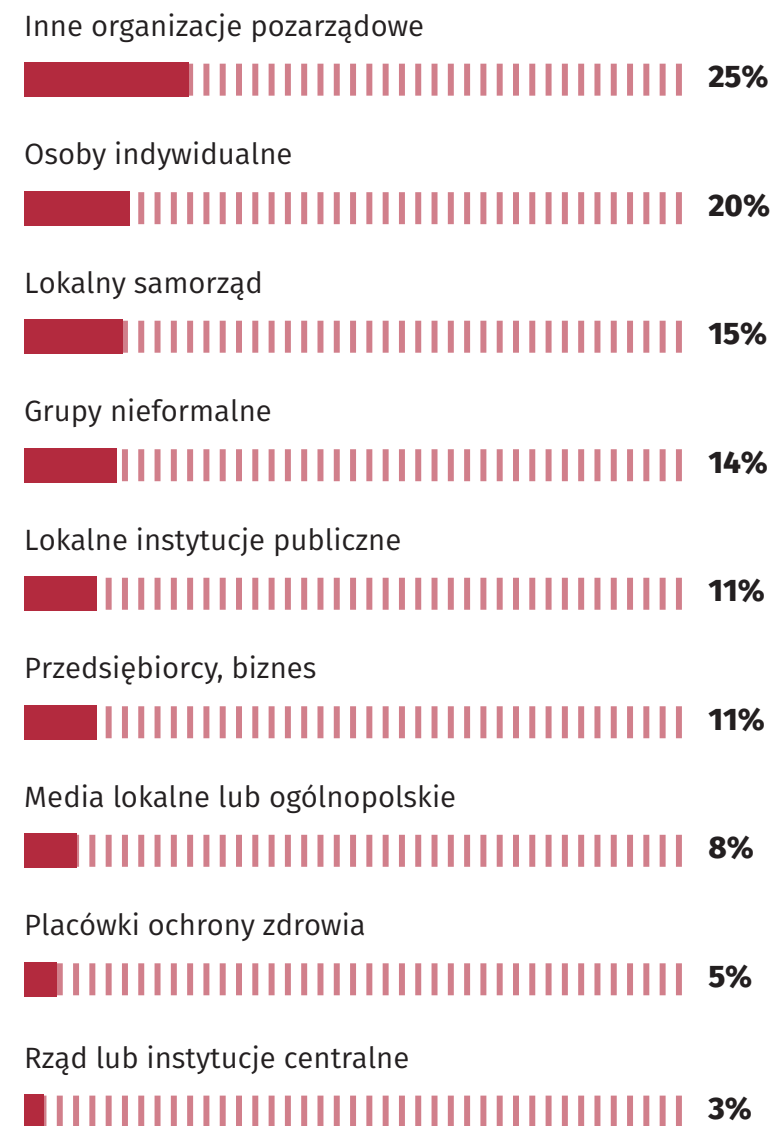
22%

organizacji podjęło w związku z pandemią współpracę z nowymi partnerami

Mimo pandemii i związanych z nią obostrzeń utrudniających kontakty, 38% organizacji podjęło między marcem a grudniem 2020 roku współpracę z innymi instytucjami, grupami lub osobami. W przypadku 22% stowarzyszeń i fundacji partnerami były podmioty, z którymi nie podejmowano wcześniej współpracy.

Najczęściej wspólne działania prowadzono z innymi stowarzyszeniami i fundacjami - współpracowała z nimi co czwarta organizacja (25%). Z kolei co piąta (20%) weszła w czasie pandemii we współpracę z osobami indywidualnymi. Dla 15% partnerem był lokalny samorząd.

Partnerzy organizacji w czasie pandemii



W kwietniu 2020 roku o partnerów pytaliśmy tylko organizacje, które podjęły nowe działania. Wtedy 70% stowarzyszeń i fundacji aktywnie przeciwdziałającym skutkom pandemii stwierdziło, że współpracowało z innymi instytucjami lub osobami. Po 10 miesiącach organizacje były pytane o podjęcie współpracy z innymi w okresie od marca do grudnia, niezależnie od tego, czy w tym czasie rozpoczęły nowe działania. Gdyby w drugiej edycji badania pytanie o współpracę zadać wyłącznie tym stowarzyszeniom i fundacjom, które podjęły się w czasie pandemii nowych projektów, wtedy poziom odpowiedzi twierdzących byłby niemal dokładnie taki sam, co w kwietniu: 69%.

Procenty odnoszą się do wszystkich organizacji, niezależnie czy podjęły w czasie pandemii współpracę z innymi czy nie.

Pomysł na systemowe wsparcie przedsiębiorstw społecznych

Fundacja działa jako Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej na Dolnym Śląsku. W pierwszych miesiącach pandemii przedsiębiorstwa społeczne, z którymi współpracuje, borykały się z dużymi trudnościami finansowymi. Część z tych podmiotów, z powodu braku zamówień, była na skraju bankructwa.

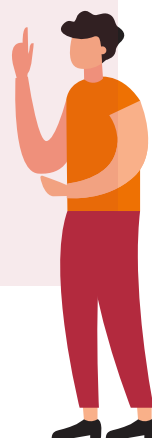
Fundacja podjęła wysiłki, aby konsolidując środowisko organizacji infrastrukturalnych z różnych części Polski, tzn. zajmujących się wsparciem organizacji pozarządowych, wypracować mechanizm bardziej systemowego wsparcia przedsiębiorstw społecznych w pandemii. Przy zgodzie Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej OWES-uj z całej Polski dostały możliwość, aby środki będące oszczędnościami z projektów oraz dodatkowe środki z regionalnych programów operacyjnych przeznaczyć na zakup usług w przedsiębiorstwach społecznych. Chodziło o takie usługi, które w czasie pandemii były szczególnie pożądane i potrzebne, np. dezynfekcja, pomoc psychologiczna, szycie maseczek, prace fizyczne.

Dzięki temu mechanizmowi przedsiębiorstwa mogły świadczyć daną usługę na zlecenie instytucji publicznych, np. domów pomocy społecznej, urzędów gminy, a zapłata (po stawce rynkowej) była pokrywana ze wspomnianych wyżej środków. W rezultacie działania tego mechanizmu firmy społeczne miały popyt na swoje usługi, a instytucje otrzymywały daną usługę bezpłatnie, np. urząd gminy mógł w ten sposób ozonować przestrzenie, a OPS-s przekazywać posiłki dla osób starszych lub będących na kwarantannie. Była to okazja do zapoczątkowania relacji biznesowej, która z czasem przekładała się na kolejne zamówienia, za które płaciły już same instytucje.

” Środowisko pozarządowe też ma swoje podziały. Może nie są one tak ostre jak w świecie polityki partyjnej, ale są wyraźne. Udało nam się jednak zebrać kilkanaście osób z organizacji z różnych regionów Polski i wspólnie zastanawialiśmy się co zrobić, żeby uelastyczyć system i wesprzeć firmy społeczne. Wymyślony mechanizm zakupowy został systemem ogólnopolskim.

” W wyniku naszego działania mogły powstać relacje biznesowe, np. między DPS-em a przedsiębiorstwem społecznym. To jest bardzo fajny mechanizm i byłoby dobrze, gdyby nadal mógł funkcjonować. Nawet nie wiem, czy on nie jest lepszy niż dotacje, poprzez które doposażamy przedsiębiorstwa w różne sprzęty, bo tutaj firmy mogą od razu budować relacje ze swoimi klientami. Tym firmom było to potrzebne, bo w związku z pandemią ten rok nie był dla nich najlepszy, a dzięki temu rozwiązaniu udało nam się je nieco wzmocnić.

” Jestem dumny z tego, że to „zaskoczyło”. W subregionie wrocławskim 8 firm społecznych skorzystało z tego mechanizmu, we wrocławskim – 15. W każdym województwie było trochę takich przedsiębiorstw społecznych. A w nowym okresie programowania UE ministerstwo planuje uruchomić podobny mechanizm.



Wsparcie zewnętrzne

W trakcie trwania pandemii i w związku z problemami z niej wynikającymi organizacje pozarządowe ubiegały się o wsparcie zewnętrzne. Ponad połowa stowarzyszeń i fundacji zwracała się do różnego typu instytucji instytucji, a nieco mniej niż co trzecia organizacja starała się uzyskać wsparcie osób indywidualnych.

54%

organizacji w związku z pandemią ubiegało się o wsparcie od instytucji



30%

organizacji w związku z pandemią ubiegało się o wsparcie od osób indywidualnych



Prezentujemy, wsparcie (zarówno finansowe, jak i pozafinansowe) jakich instytucji otrzymały organizacje pozarządowe:

29%

organizacji otrzymało wsparcie od **rządu i administracji centralnej**



22%

organizacji otrzymało wsparcie od **lokalnego samorządu**



14%

organizacji otrzymało wsparcie od **innych organizacji pozarządowych**



14%

organizacji otrzymało wsparcie od **biznesu**



6%

organizacji otrzymało wsparcie od **instytucji publicznych**



Ubieganie się organizacji o wsparcie od instytucji

	INNE ORGANIZACJE POZARZĄDOWE	ADMINISTRACJA RZĄDOWA, CENTRALNA	SAMORZĄD LOKALNY	FIRMY	INSTYTUCJE PUBLICZNE
Otrzymaliśmy wsparcie pozafinansowe (informacje, doradztwo)	4%	3%	3%	1%	2%
Otrzymaliśmy wsparcie rzeczowe i /lub finansowe	10%	26%	19%	13%	4%
Ubiegaliśmy się o wsparcie, ale go nie otrzymaliśmy	8%	9%	10%	7%	3%
Nie ubiegaliśmy się o wsparcie	77%	62%	69%	79%	91%

Ocena wsparcia od instytucji

Organizacje, które otrzymały wsparcie (zarówno finansowe, jak i pozafinansowe) od danej instytucji, poprosiliśmy o dokonanie oceny tej pomocy. Najlepiej jest oceniane wsparcie udzielane przez inne organizacje pozarządowe (średnia ocena to 3,53 na 5-stopniowej skali). Najgorszą ocenę stowarzyszenia i fundacje wystawiły wsparciu otrzymanemu od instytucji publicznych (średnia ocena 2,77).

Średnia ocena wsparcia otrzymanego od danej instytucji

Inne organizacje pozarządowe	3,53
Administracja rządowa, centralna	3,40
Firmy	3,38
Samorząd lokalny	3,37
Instytucje publiczne	2,77



Oceny dokonywały organizacje, które korzystały ze wsparcia od danej instytucji. Do oceny używano 5-cio stopniowej skali, gdzie "1" oznaczało ocenę bardzo złą, a "5" bardzo dobrą.



Nadzorujące nas instytucje np. Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego czy starostwo

wykazują marne zainteresowanie nami. Co tydzień musimy raportować do PCZR czy mamy płyny do dezynfekcji i środki ochrony, czy pracowników nam nie brakuje, czy są na kwarantannie. Ale nic z tego nie wynika. Tylko raz, na początku, dostaliśmy od urzędu wojewódzkiego taki zestaw startowy płynów dezynfekcyjnych, ale to chyba wszyscy dostawali. I to by było wszystko.



Trochę nam rząd pomógł uruchamiając tarczę dla organizacji pożytku publicznego.

Skorzystaliśmy z niej, a mianowicie urząd pracy sfinansował nam za trzy miesiące wynagrodzenia osób zatrudnionych na umowę o pracę i na umowę zlecenie, łącznie ze składkami ZUS. Chyba dofinansowywali to w 80%. Ale było to dla nas znaczące.

Przedstawiciele organizacji mieli też okazję do podzielenia się opinią na temat tego, czego im we wsparciu brakowało. Odnosili się głównie do wsparcia od rządu i samorządów, choć nie tylko. Najczęściej wymieniali następujące braki w oferowanym przez instytucje wsparciu:

- Skomplikowane procedury lub brak jasnych zasad dot. ubiegania się o wsparcie



Brakowało informacji. Do ostatniego dnia nie mieliśmy jasności, czy możemy ubiegać się o wsparcie,

a jak już się ubiegaliśmy i je dostaliśmy, to wypłaty zostały zamrożone, a później w niewyjaśnionych okolicznościach zmniejszone o 20–25%.



Był totalny chaos informacyjny i biurokracja, która w naszym przypadku uniemożliwia skuteczne aplikowanie o wsparcie.



W przypadku Funduszu Wsparcia Kultury brakowało czasu na efektywne wydatkowanie środków i rozliczenie projektu, mieliśmy na to 4 dni.



Samorząd warszawski konkurs na przeciwdziałanie skutkom pandemii ogłosił we wrześniu przeznaczając 600 tys na wszystkie działania w Warszawie. Rozstrzygnięcie konkursu pojawiło się 7 grudnia z terminem realizacji do końca grudnia – na zaplanowane działania merytoryczne oraz ewentualne doposażenie. Uważam to za działania pozorne, a właściwie brak wsparcia.

- Ograniczony zakres wsparcia - brak programów wsparcia lub tarcz rządowych uwzględniających organizacje pozarządowe

” Jako Bank Żywności składaliśmy wnioski o wsparcie, tylko że tarcze antykrzysowe w niewielkim stopniu są skierowane do organizacji pożytku publicznego. My załapałiśmy się tylko na zwolnienie przez trzy miesiące z ZUS-u, żadne inne wsparcie finansowe, dotacje, dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników, nic nas nie obejmowało, ponieważ tarcza dotyczyła głównie mikro i małych przedsiębiorstw. Według mnie to jest niesprawiedliwe, bo tak jak innym nam też jest ciężko, a troszeczkę o nas zapomniano.

- Ograniczony zakres wsparcia, np. nieuwzględniający określonych dziedzin, obszarów działania

” Trudnością była mała możliwość pozyskania środków na koszty stałe organizacji, większość projektów pomocowych dalej dotyczyła realizacji kolejnych projektów w pandemii, jako dotacje celowe.

- Brak zrozumienia dla specyfiki działania organizacji pozarządowych i ich potrzeb

” Urzędnicy z naszego urzędu gminy nie rozumieją specyfiki działania organizacji, brak im też dobrej woli, by dostrzec w nas partnera. To wynika prawdopodobnie z małej wiedzy nt. funkcjonowania trzeciego sektora.

” Dużo wsparcia i zainteresowania dostaliśmy od globalnych firm -partnerów. Wychodzili oni z założenia, że wiemy co dla naszych podopiecznych jest lepsze. Część z nich zaoferowała dodatkowe wsparcie. Nieelastyczność i brak zrozumienia potrzeb beneficjentów dotyczyła projektów finansowanych przez samorządy. Nie otrzymywaliśmy zgody na zmianę np zajęć warsztatowych na on line.

- Niska, niewystarczająca wysokość wsparcia

” Po prostu brakowało nam pieniędzy: zaproponowana kwota była prawie 10-krotnie niższa niż straty, które odnotowaliśmy.

- Brak elastyczności np. możliwości zmiany formy lub rodzaju działań

” Zwróciliśmy się do samorządu gminy o zmianę przeznaczenia środków z imprez kulturalnych organizowanych na rzecz mieszkańców na wsparcie tych samych grup odbiorców w walce z pandemią, np. zakup i rozdysponowanie środków ochrony osobistej. Uzyskaliśmy możliwość zmiany terminu imprez, czyli nic.

” Otrzymaliśmy wsparcie, ale 50% musieliśmy zwrócić, ponieważ nie uznano nam działań online.

- Brak transparentności, brak obiektywności w ocenie wniosków, niejasne kryteria i zasady przyznawania wsparcia

” Brakowało nam przejrzystości w kryteriach i przyznawaniu środków z Funduszu Wspierania Kultury. Do tego zamieszanie medialne oraz przedłużenie procedur bardzo utrudniło ich rozsądne zagospodarowanie. Nie znamy też kryteriów i powodów zmniejszenia pierwotnego dofinansowania aż o ponad 27 %.

- Brak ciągłości pomocy, np. tylko jednorazowa pomoc na początku pandemii

” Program COVID-19 z NIW to niestety jednorazowa akcja, pomoc jedynie na początku pandemii, od września 2020 roku nie było żadnego wsparcia dla NGO.



Sytuacja finansowa

organizacji



Przedstawiciele zdecydowanej większości (90%) stowarzyszeń i fundacji, którym w 2020 roku spadły przychody łączą zmniejszenie budżetu z pandemią i jej konsekwencjami.

Redukcja przychodów częściej dotknęła:

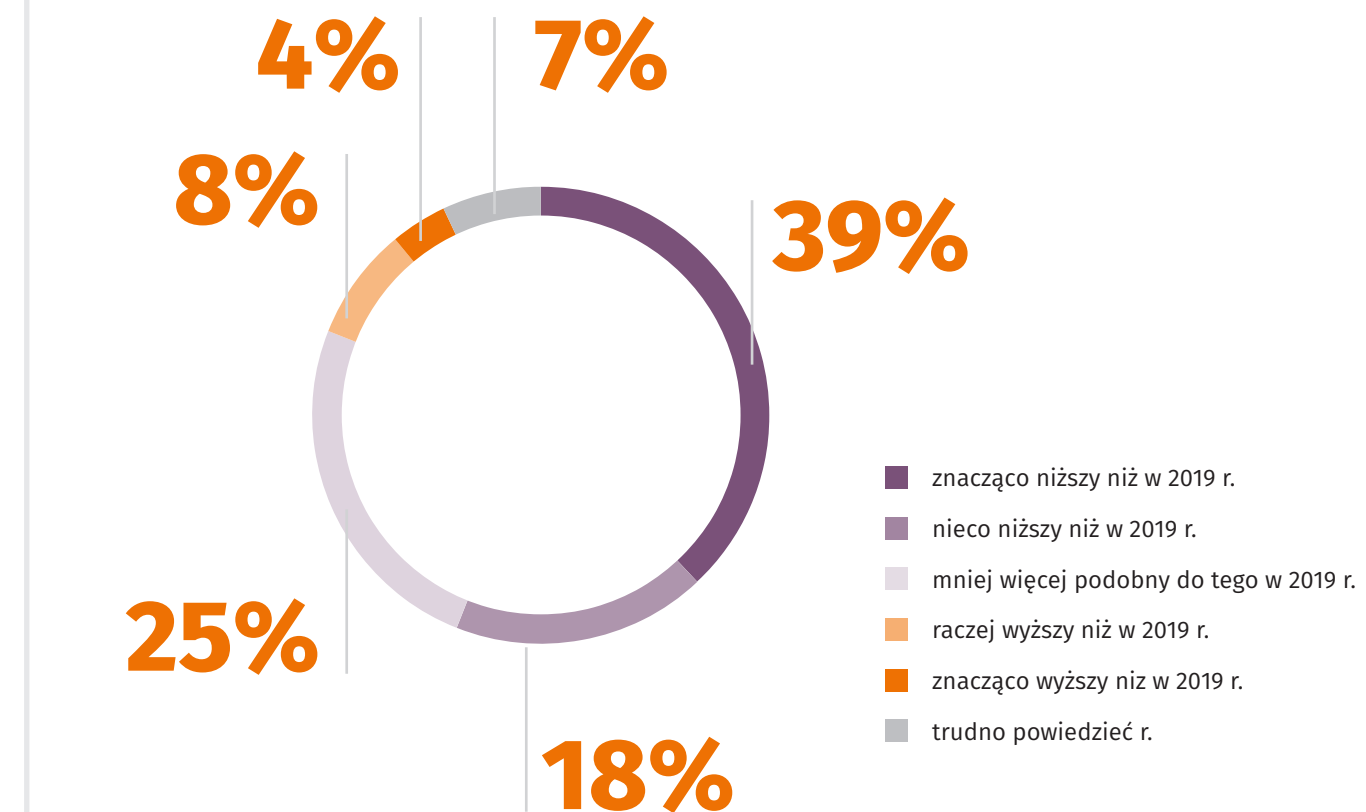
- organizacji z małych i średnich miast
- branż: kultura i sztuka, sport i turystyka oraz edukacja i wychowanie
- stowarzyszeń i fundacji, które w 2019 roku miały przychody między 1 a 100 tys. zł.

Jednocześnie, co czwarta organizacja (25%) miała w 2020 roku przychody na poziomie podobnym jak w roku 2019. Były też organizacje (12%), które odnotowały w 2020 roku wzrost przychodów - wśród nich tylko co trzecia łączy zwiększenie budżetu z pandemią.

57%

organizacji miało w 2020 roku niższe przychody niż w roku poprzednim

Budżet organizacji w roku 2020



- znacząco niższy niż w 2019 r.
- niewiele niższy niż w 2019 r.
- mniej więcej podobny do tego w 2019 r.
- raczej wyższy niż w 2019 r.
- znacząco wyższy niż w 2019 r.
- trudno powiedzieć r.



Zmiany w źródłach przychodów

W większości organizacji przychody w 2020 roku obniżyły się. Z analizy danych o zmianach w wysokości przychodu z poszczególnych źródeł wynika, że na zmniejszenie budżetów mogły przede wszystkim wpłynąć spadki:

- dotacji ze środków samorządowych
- darowizn od osób indywidualnych
- darowizn od firm
- przychodów z odpłatnej działalności statutowej.

W przypadku każdego z wymienionych źródeł spadek przychodów odczuło ponad 20% organizacji. O sytuacjach, w których organizacje nie otrzymały finansowania lub w których zostało ono znacząco zredukowane, opowiadali przedstawiciele stowarzyszeń i fundacji w wywiadach.

” Mieliśmy ruszyć z kopyta, żeby sytuację finansową podbudować, ale w 2020 roku przyszła epidemia i nasze plany zostały zawieszane. Na przykład chcieliśmy pozyskać dofinansowanie od marszałka na przeciwdziałanie marnowaniu żywności, ale wszystkie środki zostały skierowane na walkę z koronawirusem.



Dużo mniej niż w poprzednich latach mamy darowizn, ale wiem, że firmy teraz stoją, wszystko prawie zamknięte i też ledwo koniec z końcem wiążą.

” Wydaje mi się, że popłoch jakiś w społeczeństwie zapanował, część ludzi nie pracowała... W każdym razie znacznie mniej środków wpływało z darowizn [...] gdzieś o jedną trzecią mniej niż w poprzednich latach.

” Najbardziej dotkliwe straty ponieśliśmy z działalności odpłatnej. To są bilety, organizacja konferencji naukowych (czyli opłata konferencyjna), koncerty zleczone przez firmy czy przez samorządy - to wszystko niestety się nie odbyło...

Zmiany w wysokości przychodu z poszczególnych źródeł w porównaniu do 2019 roku

	SPADEK	BRAK ZMIANY / NIE DOTYCZY	WZROST	TRUDNO POWIEDZIEĆ
Źródła samorządowe	29%	66%	3%	3%
Darowizny od osób prywatnych	28%	63%	5%	5%
Darowizny od instytucji i firm	25%	66%	5%	5%
Odpłatna działalność statutowa	24%	70%	2%	4%
Składki członkowskie	20%	76%	1%	3%
Źródła rządowe	13%	74%	7%	6%
Przychody z przekazania 1% podatku	12%	77%	4%	7%
Działalność gospodarcza	11%	83%	0%	6%
Fundusze Unii Europejskiej	7%	84%	2%	7%
Wsparcie krajowych i zagranicznych organizacji pozarządowych	9%	83%	3%	6%



Procent organizacji, których przychody z poszczególnych źródeł w 2020 rok (w porównaniu do 2019 r.): spadły, wzrosły lub pozostały bez zmian (albo organizacja nie miała z danego źródła przychodu).

Pracownicy i wolontariusze

Pracownicy i współpracownicy

W badaniu pytaliśmy o wpływ pandemii na wielkość zespołów organizacji - jej pracowników, współpracowników oraz wolontariuszy. Najmniejsze zmiany organizacje odnotowały w odniesieniu do osób zatrudnionych na umowę o pracę - 83% podmiotów dysponowała w pandemii taką samą liczbą pracowników etatowych jak przed marcem 2020 roku, a 9% stowarzyszeń i fundacji wskazuje na zmniejszenie się liczby takich pracowników. Jak sygnalizowały organizacje, utrzymanie tego podstawowego zespołu było konieczne do kontynuowania działań. Więcej organizacji informuje natomiast o zmniejszeniu liczby współpracowników pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych: 13% organizacji zmniejszyło się grono współpracowników stałych, a 21% - sporadycznych.

Jeżeli spojrzymy na grupę osób na stałe pracujących z organizacją, bez względu na rodzaj umowy, to okaże się, że zmniejszenia tak rozumianego stałego zespołu doświadczyło 17% organizacji.



17%

organizacji ubyło stałego personelu

” Zespół stałych pracowników się nie zmienił, bo mieliśmy sześć osób - i tyle cały czas mamy, utrzymujemy te etaty, bo to jest takie minimum, które musimy mieć. Przed pandemią korzystaliśmy np. z pracowników z robót publicznych, ale w tej chwili ze względów finansowych już tego nie robimy.

” Dwie osoby, które sobie nie radziły z tą pracą zdalną, po prostu zrezygnowały z pracy, było to dla nich za trudne. Było to związane z pracą zdalną i równoczesną opieką nad dziećmi. Pewnie gdyby nie było pandemii to tej dziewczynie dalej by się dobrze z nami pracowało, ale to było dla niej za trudne.

Przyczyny zmniejszania się zespołu pracowników i współpracowników są różne. Część organizacji musiała dokonać redukcji zatrudnienia ze względów finansowych (np. 16% organizacji zapytanych o problemy, z jakimi się mierzy sygnalizuje, że ma trudności z wypłatą wynagrodzeń osobom zatrudnionym na umowę o pracę, a 13% z wypłatą wynagrodzeń osobom z innymi umowami). Są jednak i takie organizacje, w których to pracownicy rezygnują z pracy, np. z powodu trudności godzenia pracy zdalnej z obowiązkami rodzinnymi, opieką nad dziećmi i edukacją zdalną.

Zmiana wielkości grona pracowników, współpracowników i wolontariuszy organizacji

	UBYŁO	BRAK ZMIANY / NIE DOTYCZY	PRZYBYŁO	TRUDNO POWIEDZIEĆ
Pracownicy zatrudnieni na umowy o pracę	9%	83%	4%	5%
Osoby współpracujące na stałe na podstawie umów cywilnoprawnych	13%	79%	3%	5%
Osoby współpracujące sporadycznie na podstawie umów cywilnoprawnych	21%	69%	6%	4%
Wolontariusze	36%	46%	12%	6%

Wolontariusze

Duże i niepokojące zmiany obserwujemy w odniesieniu do zaangażowanych w organizacji wolontariuszy. Więcej niż co trzecia organizacja (36%) podaje, że w wyniku pandemii zmniejszyła się ich liczba.

Podobnie jak w przypadku pracowników i współpracowników, tak i w odniesieniu do wolontariuszy, zmniejszenie liczby osób, z którymi współpracuje organizacja, jest powiązane z jej kondycją finansową. Organizacja deklaruje zmniejszenie wielkości budżetu w 2020 roku w porównaniu do roku 2019, częściej informując o zmniejszeniu się liczby osób pracujących społecznie.

Zmniejszenie się grona wolontariuszy najczęściej zgłaszają organizacje działające w obszarze usług socjalnych i pomocy społecznej, co jest prawdopodobnie związane z trudnościami organizacji wolontariatu przy panujących obostrzeniach sanitarnych. Drugą w kolejność branżą z największą liczbą organizacji z mniejszą liczbą wolontariuszy, jest branża kulturalna.

Jednocześnie, 12% stowarzyszeń i fundacji deklaruje, że w czasie pandemii liczba wolontariuszy w ich organizacji zwiększyła się.



36%

organizacji ubyło wolontariuszy

” Nikt z naszego zespołu nie odszedł. No wręcz przeciwnie, jedna koleżanka, pielęgniarka, zaczęła pracować jako wolontariuszka. Dwie lekarki od dawna angażują się jako wolontariuszki, jedna od półtora roku, a druga jeszcze dłużej. Tak więc nie obserwujemy uszczuplenia zespołu.

Z życia organizacji

W pandemii można rozwijać wolontariat

Stowarzyszenie wywodzące się z lokalnej grupy Komitetu Obrony Demokracji, koncentruje się na propagowaniu wartości i postaw demokratycznych w lokalnej społeczności. W latach poprzedzających pandemię jego członkowie i sympatycy uczestniczyli i organizowali ponad sto demonstracji rocznie. W 2020 roku, ze względu na wiek członków, zarząd stowarzyszenia podjął decyzję, że nie będzie ich narażał wyprowadzając na ulicę.

Jeszcze przed pandemią stowarzyszenie zaczęło podejmować działania na rzecz ekologii i klimatu - powstał portal służący informowaniu o poziomie zanieczyszczenia powietrza w mieście. Drugą inicjatywę z obszaru ekologii można zaliczyć do projektów podjętych w konsekwencji pandemii. Przedstawiciel stowarzyszenia mówi, że był to “rozpaczliwy krzyk pandemiczny”, a mówiąc inaczej - wynik nudy czy buntu wobec narzuconych w pandemii ograniczeń. W wyniku ok. 800 godzin pracy programistycznej jednego z liderów stowarzyszenia (wykonywanej

społecznie), a także zaangażowania innych osób i współpracy z grupą organizacji ekologicznych powstał portal służący inwentaryzacji drzew miejskich. Pod koniec 2020 roku portal działał już w Radomiu, Bydgoszczy, Białymstoku i był uruchamiany w Poznaniu i Mielcu. Jest to uniwersalne narzędzie, które stowarzyszenie udostępnia bezpłatnie wszystkim zainteresowanym. W planach jest dołączanie kolejnych miast, żeby stworzyć maksymalnie pełen obraz polskiego drzewostanu, a także połączenie danych o polskich drzewach ze światową bazą drzew.

Portal jest źródłem informacji o drzewach dla obywateli (każdy internauta może sprawdzić stan miejskiego drzewostanu), ale także specjalistów czy urzędników samorządowych. Jednak dla przedstawicieli stowarzyszenia szczególnie ważny jest sposób pozyskiwania danych o drzewach. Zasoby portalu są budowane dzięki współpracy z wolontariuszami, którymi są nie tylko członkowie stowarzyszenia, ale także młodzi ludzie. W ciągu

3 miesięcy od uruchomienia portalu stowarzyszeniu udało się zgromadzić grupę 20-30 młodych wolontariuszy, którzy są zapaleni do idei ratowania drzewa i chcą zwrócić uwagę na ich rolę w miastach.

” I to było fajne dlatego, że mogliśmy w grupach lub osobno spotykać się na zewnątrz. Wolontariusze wychodzili, inwentaryzowali te drzewka, ale była to okazja też do spotkania, do rozmów. Wiadomo, że zawsze lepiej jest zorganizować takie spotkanie na wolnym powietrzu, niż powiedzmy w pomieszczeniach. Przy okazji spotkań dyskusja dotyczyła wszystkiego.

” Byli tacy, którzy mówią “dobra, ale ja znam 4 gatunki drzew”, więc musieliśmy też edukować członków i wolontariuszy, którzy przyszli z zewnątrz, żeby drzewa rozpoznać. Ale znaleźliśmy też metodę, że jak ktoś nie zna drzewa, to je pozycjonuje, wymiaruje, robi zdjęcie drzewa, ale też liścia i kory i specjalista-administrator później siada do komputera, rozpoznaje to drzewo i wybiera gatunek.



Problemy organizacji

Wiosną 2020 roku duża część organizacji pozarządowych zgłaszała szereg problemów związanych z zapewnieniem ciągłości usług, dochowaniem formalności związanych z prowadzeniem organizacji, terminów związanych z realizacją projektów czy płynnością finansową. Po niemal roku pandemii dużo mniejsza część stowarzyszeń i fundacji wskazuje na te trudności.

65%

organizacji obawia się utraty ciągłości usług świadczonych odbiorcom



48%

organizacji ma trudność w korzystaniu ze wsparcia wolontariuszy



47%

organizacji dostrzega problem w utrzymaniu darczyńców i sponsorów



Zapewnienie ciągłości działań i usług, terminowa realizacja projektów i obowiązków formalnych

Utrata ciągłości działań świadczonych przez organizację jest nadal, podobnie jak przed rokiem, obawą najczęściej zgłaszaną przez organizacje - z tym wyzwaniem zmagają się 65% z nich. Ciągłość działań stanowi zatem wyzwanie dla mniejszej grupy organizacji niż wiosną 2020 r., kiedy zagrożenie przerwania działań i usług zgłaszało 76% badanych podmiotów. Zagrożenie dla ciągłości działań jest związane z obawą przed zarażeniem koronawirusem oraz trudnością realizacji działań przy panujących restrykcjach sanitarnych.

” Jesteśmy trochę zniechęceni dlatego, że jest mniejsze zaangażowanie członków. Ludzie po prostu boją się kontaktów i właściwie od połowy marca przestali przychodzić na zajęcia z obawy o swoje zdrowie.

Terminowa realizacja zobowiązań projektowych jest wyzwaniem dla 44% organizacji, jest to znacznie mniejsza grupa niż w kwietniu 2020 r. Podobna część organizacji (45%), i znowu mniejsza niż wiosną 2020 r., widzi wyzwanie w terminowym dopełnieniu formalności związanych z prowadzeniem organizacji, np. zatwierdzeniem sprawozdania finansowego. Rzadsze zgłaszanie przez organizacje problemów z terminami projektowymi i formalno-sprawozdawczymi może świadczyć o uzyskaniu informacji od grantodawców nt. możliwych modyfikacji w realizowanych projektach, ich harmonogramach czy formach działań. Brak dostępu do tego typu informacji i niejasne oczekiwania ze strony instytucji kontrolujących były często podnoszone przez organizacje w pierwszej edycji naszego badania. Jednocześnie, w wywiadach indywidualnych przedstawiciele organizacji podkreślają, że nadal spotykają się z dużą zmiennością w zakresie warunków działania, do jakich na bieżąco i bez odpowiedniego czasu na przygotowanie organizacje muszą się dostosowywać.

” Musimy przewidywać działania rządzących i właściwie być gotowi na każde rozwiązanie.

Angażowanie wolontariuszy

Niemal połowa (48%) organizacji pozarządowych wskazuje, że wyzwaniem jest dla nich mobilizowanie wolontariuszy. Trudności we współpracy z wolontariuszami mogą być związane z brakiem dostępu do środków ochronnych – 28% organizacji wskazuje, że problemem jest zagrożenie życia i zdrowia związane z niewystarczającą ochroną przed koronawirusem. Problem angażowania wolontariuszy jest niemal na tym samym poziomie co przed rokiem. Wydaje się zatem, że organizacje ciągle nie wypracowały sposobu włączania wolontariuszy w swoje działania w warunkach pandemii.



Mieliśmy zgłoszenia dwóch osób, które chciały być u nas wolontariuszami, ale takie osoby muszą przejść szkolenie. A w związku z pandemią szkolenie było niemożliwe, nie da się go zrobić zdalnie, bo [w hospicjum] trzeba rzeczy pokazać. W związku z tym te osoby są na razie zawieszona, przykro nam bardzo, bo zapowiadały się bardzo dobrze.



Współpraca z wolontariuszami przy zbiórkach żywności jakby nam się urwała. Byliśmy zablokowani przepisami, np. nie mogliśmy ich wykorzystywać do zbiórki w marketach, żeby nie narażać ich zdrowia. Więc ta współpraca spadła, ale cały czas mamy wolontariuszy chętnych, żeby nam pomagali.

Fundraising i płynność finansowa

Utrzymanie dotychczasowych darczyńców i sponsorów jest trudnością dla niemal połowy organizacji (47%), a 37% zgłasza problem w prowadzeniu działań fundraisingowych np. organizacji wydarzeń, kampanii służących pozyskiwaniu darowizn, wpłat z 1% podatku. Dla 26% organizacji utrudnione jest prowadzenie działalności odpłatnej lub gospodarczej (należy przy tym pamiętać, że tego typu działalność prowadzi mniej niż połowa wszystkich organizacji).

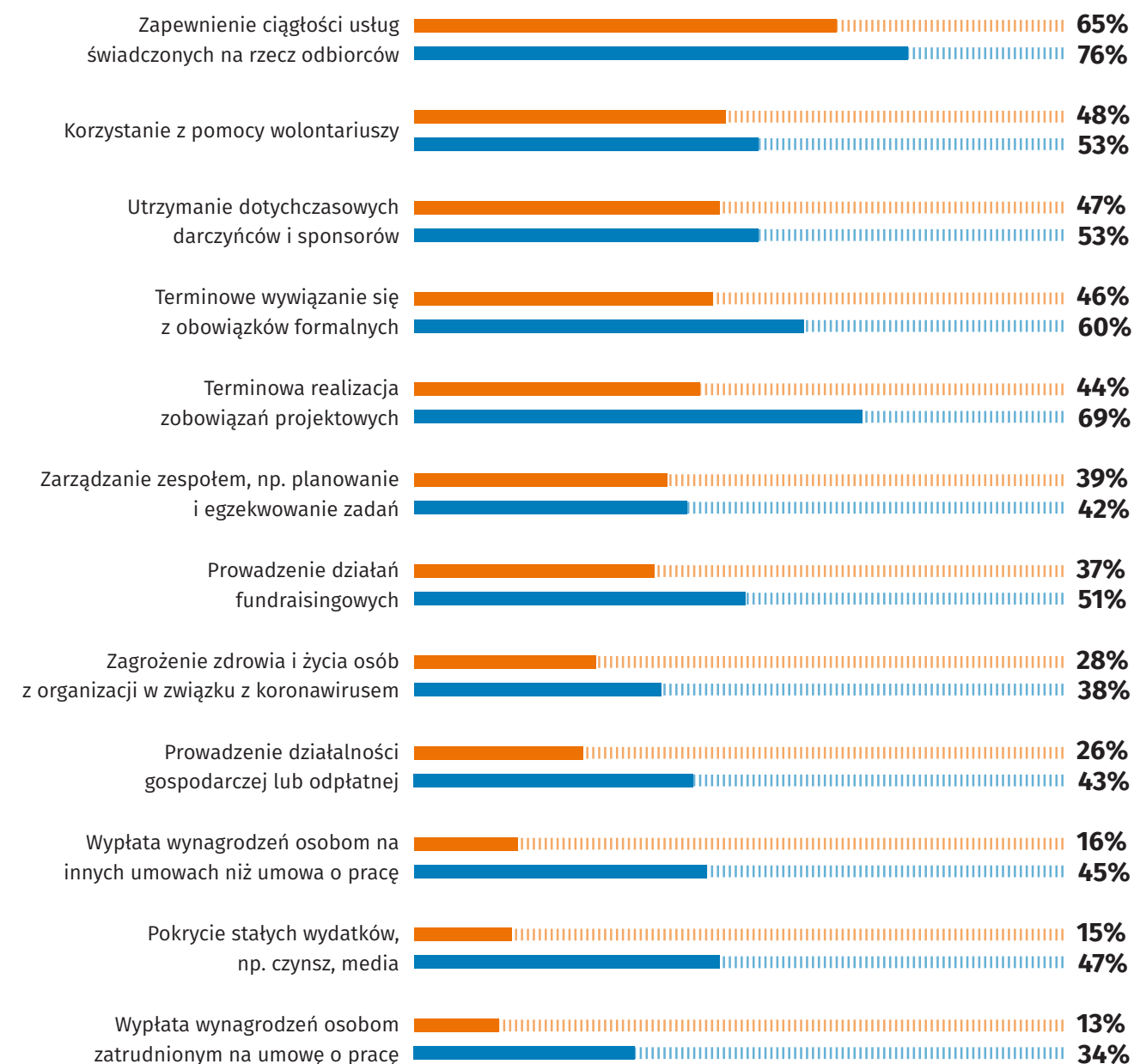
Trudność z wypłatą wynagrodzeń osobom zatrudnionym na umowy o pracę oraz inne rodzaje umów istotnie zmniejszyła się w porównaniu do sytuacji sprzed roku, wskazuje je odpowiednio 13% i 16% (tu również warto odnotować, że za pracę, regularnie lub sporadycznie, płaci ok. dwóch trzecich ogółu organizacji pozarządowych).

Znacznie mniej organizacji wskazuje też na problem z pokryciem stałych wydatków takich jak czynsz czy opłaty za media - mierzy się z tym 15% podmiotów.

Zarządzanie zespołem organizacji

39% organizacji wskazuje, że wyzwaniem jest zarządzanie zespołem organizacji, np. w zakresie planowania i egzekwowania zadań. Jeśli porównać ten wynik do sytuacji z kwietnia 2020 r., kiedy na trudność w organizacji pracy zespołu wskazywało 42% organizacji, wydaje się, że w tym obszarze stowarzyszenia i fundacje nadal poszukują satysfakcjonujących je rozwiązań.

Problemy zgłaszane przez organizacje



zima 2020/2021

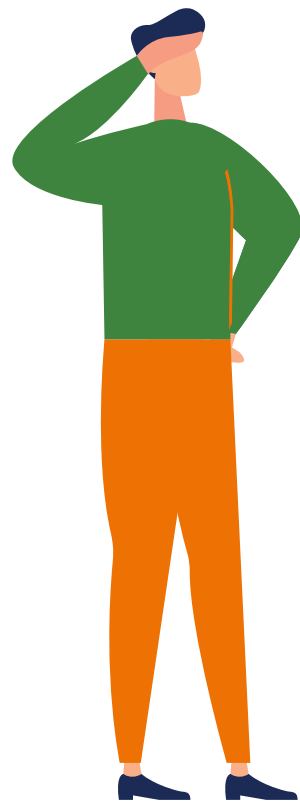
wiosna 2020



Organizacja mogła zaznaczyć wiele odpowiedzi.

Potrzeby organizacji

Zapytaliśmy przedstawicieli organizacji pozarządowych o kluczowe potrzeby dotyczące funkcjonowania ich podmiotu. Lista tych potrzeb znajduje się poniżej. Jednocześnie, warto pamiętać, że stowarzyszenia i fundacje zgłaszają szereg potrzeb dotyczących nie bezpośrednio ich organizacji, ale odbiorców swoich działań, np. potrzebę zaradzenia ich izolacji, wsparcia psychologicznego i psychicznego.



Wsparcie finansowe i narzędzia do pracy zdalnej

O trudnej sytuacji finansowej czy problemach związanych z płynnością finansową wielu organizacji świadczy fakt, że dla 66% stowarzyszeń i fundacji kluczową potrzebą są dodatkowe środki finansowe. Nieco więcej niż co trzecia organizacja (36%) potrzebuje dodatkowego sprzętu oraz oprogramowania umożliwiającego komunikację i pracę zdalną.

Procedury, wiedza ekspercka

Co czwarta organizacja pozarządowa (25%) chciałaby otrzymać jasne procedury umożliwiające bezpieczne prowadzenie działań w warunkach pandemii. Ta dana wskazuje, że dla dużej części organizacji nadal, po roku działania w warunkach pandemii, nie jest jasne, w jaki sposób mogą kontynuować swoje działanie. Organizacje wiążą to m.in z dużą zmiennością w zakresie obowiązujących przepisów prawnych.

13% organizacji deklaruje, że potrzebuje dostępu do wiedzy eksperckiej lub materiałów edukacyjnych, a 12% organizacji chciałoby otrzymać wsparcie prawne.

Wolontariusze i partnerzy

Organizacje potrzebują też wsparcia w postaci większego zaangażowania społeczników - zgłasza to 23% organizacji. Podobna część stowarzyszeń i fundacji (21%) chciałaby w większym stopniu współpracować z innymi instytucjami i podmiotami.

Mniej niż co dziesiąta organizacja (9%) deklaruje, że ma wszystko, czego potrzebuje.

Potrzeby organizacji związane z działaniem w pandemii

Dodatkowe środki finansowe	66%
Dodatkowy sprzęt oraz narzędzia umożliwiające pracę zdalną	36%
Procedury umożliwiających bezpieczne działanie mimo pandemii	25%
Wolontariusze	23%
Współpraca z partnerami	21%
Dostęp do wiedzy, ekspertów, materiałów edukacyjnych	13%
Wsparcie prawne	12%
Sprzęt specjalistyczny	10%
Sprzęt higieny osobistej np. maseczki, rękawiczki	9%
Mamy wszystko, czego potrzebujemy	9%



Organizacja mogła wskazać maksymalnie 3 odpowiedzi.

Podsumowanie kondycji

organizacji w 2020

i prognoza na 2021

Ocena kondycji organizacji w 2020

Pandemia koronawirusa wpłynęła na poszczególne aspekty działania organizacji pozarządowych w 2020 roku, co omawiają wcześniejsze rozdziały tego raportu. Chcąc uchwycić bardziej ogólny, całościowy wpływ pandemii na kondycję organizacji w 2020 roku, poprosiliśmy przedstawicieli organizacji o dokonanie oceny tej kondycji w porównaniu do roku ubiegłego. Ocena była dokonywana na 10-stopniowej skali, gdzie ocena 1 oznaczała, że kondycja w 2020 roku była istotnie gorsza niż w 2019 roku, a ocena 10 - że była istotnie lepsza.

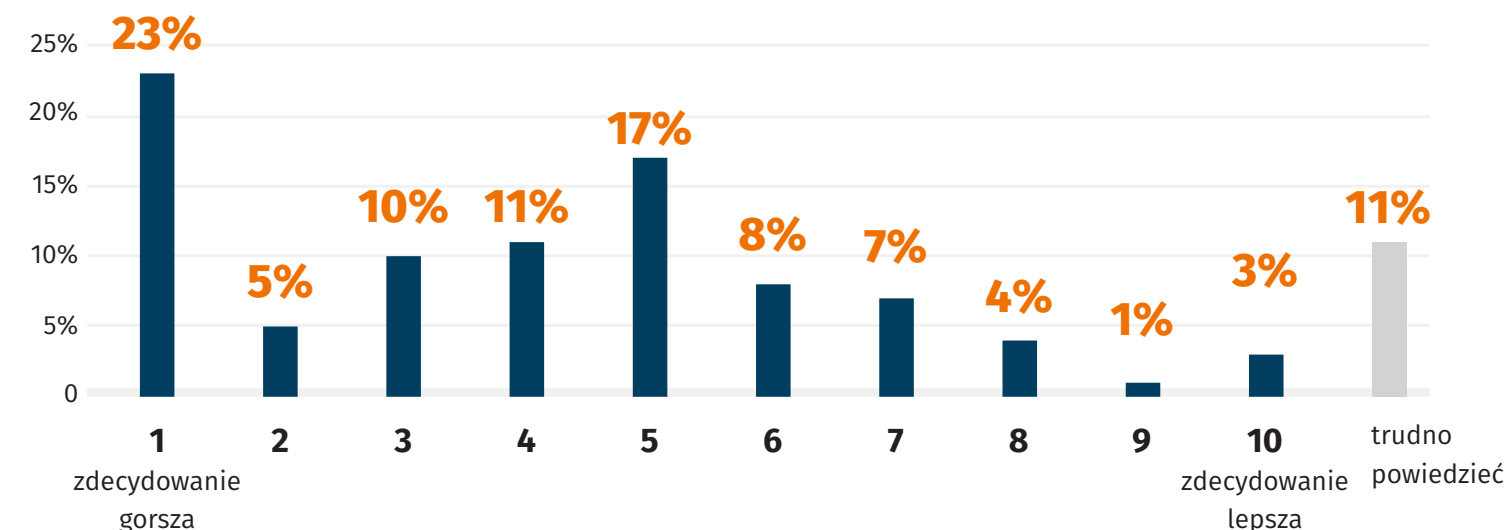
4,1/10

to średnia ocena kondycji organizacji w 2020 roku w porównaniu do roku 2019



Jednocześnie duża grupa organizacji, bo 23% podmiotów, wystawiła swojej kondycji ocenę najniższą. 11% organizacji nie było stanie dokonać tak uogólnionej oceny.

Ocena kondycji organizacji w 2020 r. w porównaniu do 2019 r.



Pozytywne konsekwencje pandemii

52%

organizacji dostrzega pozytywne konsekwencje pandemii dla swojej organizacji



Funkcjonowanie w trudnych, pandemicznych warunkach, mimo wszystkich swoich negatywnych konsekwencji, dla 52% organizacji stanowi też źródło jakiejś pozytywnej zmiany. Najwięcej organizacji (30%) docenia fakt, że dzięki temu mogło rozwinąć swoje działania online. Co piąta organizacja dostrzega, że ogólnie dużo się nauczyła dzięki pracy w nowych, kryzysowych warunkach oraz wprowadziła zmiany w sposobie pracy zespołu, polegające np. na pracy zdalnej lub hybrydowej.

” Dla nas [pandemia] to jest utrudnienie życia. Ale z drugiej strony nauczyliśmy się nowych rzeczy, np. komunikowania się na odległość. Teraz widzimy, że rzeczywiście pewne rzeczy można zrobić też inaczej. Do tej pory zawsze robiliśmy coś w określony sposób, a teraz się okazuje, że można to też załatwić na odległość.

” Fajnie by było, jakby zostało to, że jest mniej biurokracji po stronie instytucji, które nas kontrolują. Dziś więcej rzeczy da się zrobić mailem. Wcześniej słyszeliśmy: proszę mi przywieźć ten dokument dzisiaj. Więc to jest łatwiejsze, biurokracja trochę się zmniejszyła.

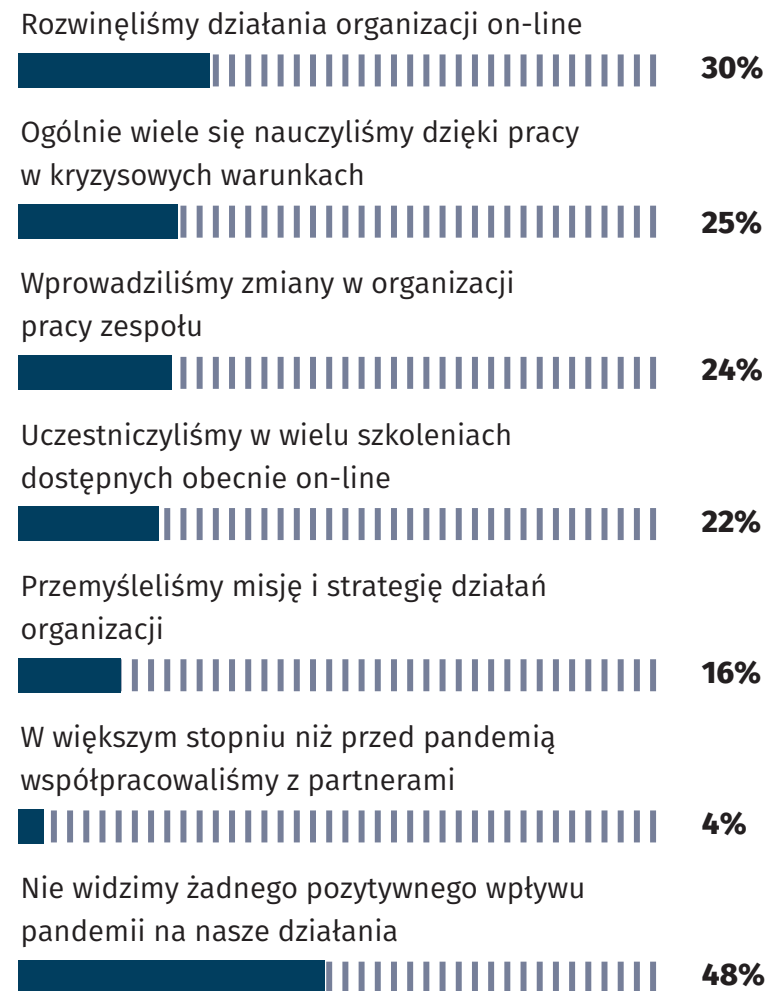
Dla 22% organizacji konsekwencje pandemii oznaczały możliwość wzięcia udziału w większej liczbie spotkań, szkoleń czy warsztatów przez to, że odbywały się one online. 16% organizacji wskazuje, że pod wpływem pandemii i jej konsekwencji przemyślało misję i strategię działań organizacji, a 4% docenia nasilenie się współpracy z partnerami w porównaniu do sytuacji sprzed pandemii.

” Pozytywne jest to, że wiele instytucji, które już zrobiło swoje i bazowało na zbudowanej ileś lat temu grupie odbiorców, teraz musi zacząć od nowa szukać nowych pomysłów. Widać, że kreatywność w tych instytucjach powraca. Czasami to były takie zamurowane już instytucje, a w tej chwili one się otwierają na organizacje pozarządowe, bo też są niezależne, nie mają przykazań, zakazów, są raczej finansowane zewnętrznie.

”

Mam takie poczucie, że jest zainteresowanie tym, co robimy [na zewnątrz] i jednocześnie nasz zespół lepiej współpracuje: ściślej, jest lepsza komunikacja, szybsze uzgadnianie, dzielenie się pomysłami, doświadczeniami, procedurami. Odczuwam to jako takie impulsy rozwojowe i takie nowe rzeczy, które nam ta pandemia dała.

Pozytywny wpływ konsekwencji pandemii na działania organizacji



Organizacja mogła zaznaczyć wiele odpowiedzi.

Jednocześnie, jest bardzo duża grupa organizacji, bo niemal połowa (48%), która nie dostrzega żadnych pozytywnych skutków pandemii dla swojej organizacji.

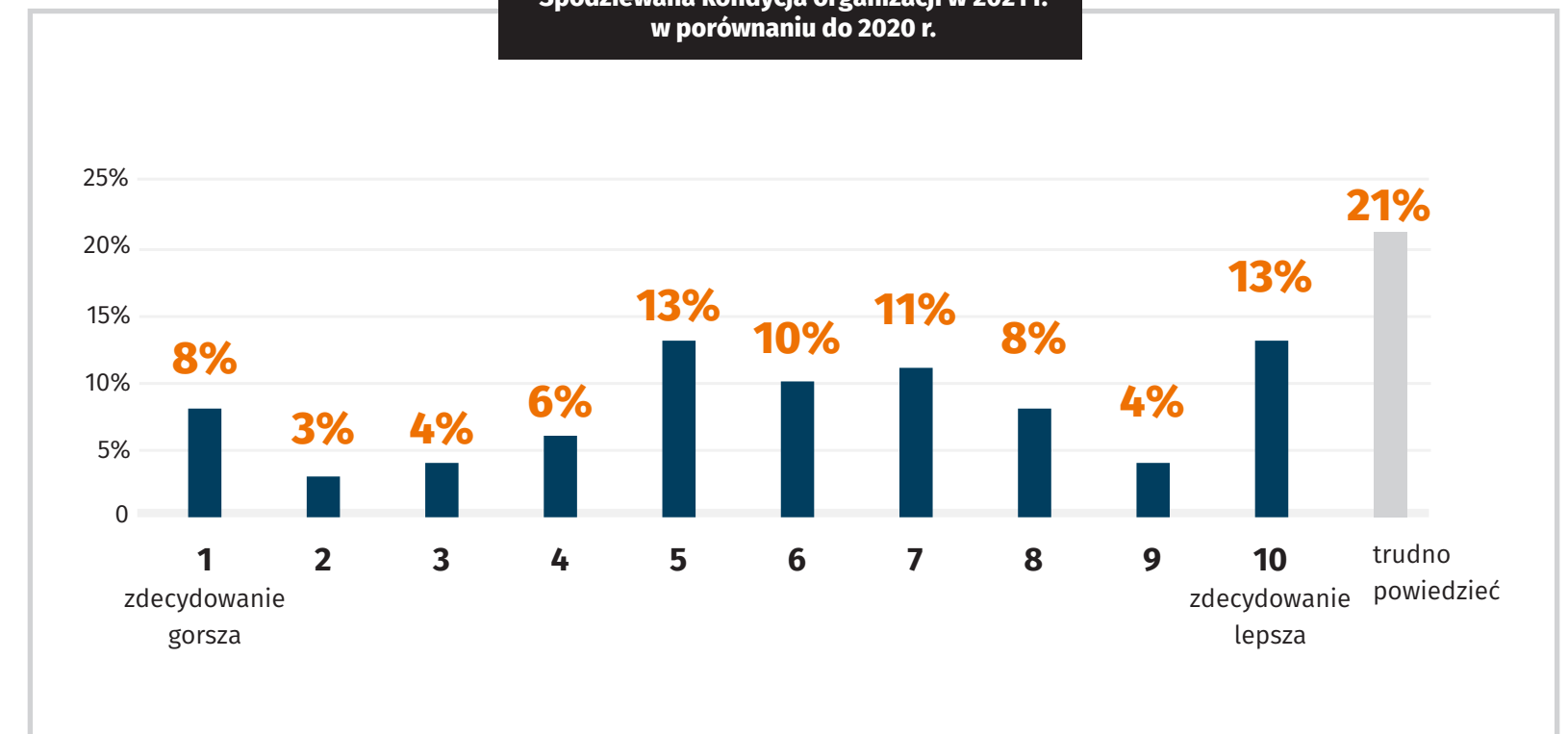
„**Ja nie widzę [pozytywnych skutków pandemii], bo to, co teraz robimy, jest bardzo celowane, tzn. są pewne konkretne rzeczy do zrobienia i pewien sposób komunikowania się, który można zastosować w obecnej sytuacji. I najprawdopodobniej w innej sytuacji zastosowalibyśmy inny. Ale może to będzie jakaś wartość, że będzie to dla nas jakimś drugim doświadczeniem pokoleniowym, będziemy to po latach wspominać tak, jakbyśmy odbyli jakąś wyprawę górską, która trwała rok. Trudno powiedzieć, ale samo przymuszenie ludzi do siedzenia w domu i tak dalej nie wnosi nic pozytywnego.**

Prognoza kondycji organizacji na 2021 r.

Jeśli chodzi o nastawienie na przyszłość, to organizacje pozarządowe cechują się względnym optymizmem. Spodziewają się, że w 2021 roku ich sytuacja będzie lepsza niż w 2020 r., a średnia kondycja jakiej oczekują, to 5,9 (ocena dokonywana na 10-stopniowej skali, gdzie 1 oznacza, że kondycja spodziewana w 2021 r. będzie zdecydowanie gorsza niż w 2020 r, a 10 - zdecydowanie lepsza). Co piąta organizacja twierdzi, że nie jest w stanie przewidzieć swojej kondycji w 2021 r.

„**[Patrzmy w przyszłość] z jakimś optymizmem, mamy pewne plany i koncepcje na to co będziemy robić. I cały czas to robimy, jesteśmy w procesie ciągłego tworzenia czegoś: tylko korygujemy różne nasze działania dostosowując je do bieżącej sytuacji.**

Spodziewana kondycja organizacji w 2021 r. w porównaniu do 2020 r.





Działalność gospodarcza jest jedna z tych rzeczy, na którą musimy postawić. I będziemy zakładali działalność gospodarczą, ale w obszarze reklamy i sponsoringu, czyli jest to dla nas zupełnie nowa działalność.



Zakładam, że liczba osób, które będą potrzebowały naszego wsparcia [z banku żywności] się zwiększy. Wzrośnie bezrobocie, zwiększy się liczba osób biednych w Polsce, a co za tym idzie, zwiększy się zapotrzebowanie na żywność otrzymywaną z naszej organizacji.



Obawiam się, że niestety ten rok będzie jeszcze gorszy niż zeszły. My jesteśmy tak naprawdę na standby'u cały czas. Mamy kontakty z festiwalami, koncerty są przełożone z zeszłego roku (...) Wiemy, że niektóre kraje nie wyobrażają sobie zamknięcia na wakacje (...). Mamy plany cały czas takie, jakie ustaliliśmy w zeszłym roku, poprzrenosiliśmy po prostu festiwale, koncerty, więc ten grafik mamy do października ustalony.



Każdego trzyma taka niepewność, co będzie jutro i nie chce planować jakiejś większej przyszłości.



Niepewność. Nie mamy pojęcia, jak to będzie z różnymi obostrzeniami, a tym samym co będzie można robić, a czego nie. Jakies plany się pojawiają, ale też ciężko powiedzieć, na ile poważnie tymi planami się zajmować, bo szkoda poświęcać swój czas na coś, co później w ogóle może się nie odbyć.



Jak pandemia zmieniła

sektor pozarządowy?

Komentarze ekspertek i ekspertów

Jak organizacje radzą sobie z działaniem w warunkach pandemii?

Sylwia Sobiepan

Program Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, Fundacja im. Stefana Batorego

Wyniki badania mnie nie dziwią, bo podobne trendy obserwujemy w takiej naszej soczewce, jaką jest program Aktywni Obywatele. Latem 2020 roku były składane wnioski pełne w I konkursie na projekty tematyczne, czyli można było coś zmienić, coś dopisać do wcześniej złożonego wniosku wstępnego, ale nie zauważyliśmy, żeby organizacje wpisywały, co zrobią w reakcji na pandemię. To samo przy składaniu wniosków wstępnych w II konkursie na projekty tematyczne jesienią 2020. To znaczy nie było takiego myślenia i dostosowywania się do sytuacji, wymyślania alternatyw.

Podczas podpisywania umów namawialiśmy bardzo do tego, żeby organizacje zweryfikowały swoje podejście, bo było jasne, że pandemia nagle nie

zniknie. Trzy organizacje wycofały się z odbioru dotacji mówiąc, że robią to z powodu pandemii. Przy skali 220 dotacji można powiedzieć, że to nie jest dużo, ale nigdy nie spotkaliśmy się z wycofaniem z takiego powodu.

Jednocześnie duża część organizacji starała się maksymalnie odsunąć rozpoczęcie realizacji projektów licząc na to, że później swoje działania będzie mogła prowadzić w realu, np. zakładając, że późną wiosną będzie mogła je zrobić „po staremu”. Spotykamy się też z takim wyjaśnieniem ze strony organizacji, że po prostu nie są w stanie przenieść niektórych działań do internetu, szczególnie w obszarze aktywności lokalnej, obywatelskiej.

Radostaw Jasiński

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Wpływ na sytuację organizacji w czasie pandemii miało wiele czynników często jednak zapominamy o tym najbardziej oczywistym – czynniku ludzkim. Jest on szczególnie istotny w przypadku tych najmniejszych małych organizacjach, których aktywność bazuje często na sprawności, charyzmie i zaangażowaniu jednej tylko osoby – lidera. Osobiste doświadczenie choroby lidera albo jego rodziny, sytuacja w jego miejscu pracy itp. czynniki decydowały jaką postawę przyjął i zapewne miało to istotne przełożenie na organizację.

Druga ważna kwestia w kontekście czynnika ludzkiego to kompetencje. Część organizacji miała po prostu szczęście mieć w swoim zespole osoby z kluczowymi w czasie pandemii kompetencjami, a inne nie. Proces uzupełniania tych kompetencji będzie wymagał czasu, nakładów a przede wszystkim świadomych decyzji – i to chyba jedyny pozytywny aspekt w tej trudnej sytuacji bo przynajmniej nie musimy już przekonywać jak ważne są kompetencje szczególnie te pozwalające działać w rzeczywistości opartej na nowych technologiach informacyjnych.

Justyna Duriasz-Bułhak

Forum Darczyńców w Polsce,
Fundacja Wspomagania Wsi

Myślę, że wielu organizacjom, które podejmują refleksję nad swoimi działaniami w pandemii i próbują dokonać bilansu tych działań, musi towarzyszyć poczucie pewnego rozdarcia. Organizacjom, które prowadzą zróżnicowane działania, trudno jednoznacznie ocenić to, jak sobie poradziły w pandemii. W jednym obszarze nie są w stanie działać z powodu ograniczeń formalnych i natury tych działań, coś muszą odpuścić, ale w jakiejś innej sferze bardzo się rozwijają. Zatem takim organizacjom może być trudno jednoznacznie powiedzieć, czy są beneficjentami pandemii, czy dała im ona jakiś kop rozwojowy, czy też wręcz przeciwnie, są „ofiarami” pandemii.

Kiedy patrzę na najmniejsze organizacje wiejskie, które mieszczą się we wspomnianych 81% organizacji, które nie przeniosły swoich działań do Internetu, bo ich charakter na to nie pozwala, to często trudno jest powiedzieć, że one są przegranymi pandemii. Faktycznie, dużą część działań zawieszają, ale osoby skupione wokół tych organizacji starają się być aktywne, często wbrew wszelkim przeciwnościom, i to jakoś je wzmacnia.

Według mnie wielką wartością dodaną tego badania dla organizacji, którzy decydują się wypełnić ankietę jest to, że ona je w pewien sposób prowokuje do pogłębionej refleksji o sobie, a to może być ćwiczeniem bardzo rozwojowym.

Które organizacje najbardziej ucierpiały w pandemii?

Marianna Hajdukiewicz

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Wyniki badań interpretuję z pozycji Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – organizacji, która od ponad 20 lat jest bardzo mocno zaangażowana we wsparcie Trzeciego Sektora. W mojej opinii, w efekcie pandemii najbardziej ucierpiały organizacje z małych miast, które świadczą bezpośrednią pomoc osobom potrzebującym, opierają swoją działalność na pracy wolontariuszy, czy pracowników na umowy cywilno-prawne i najczęściej są finansowane przez samorządy. Osoby pracujące w tych organizacjach czerpią ogromną satysfakcję z niesienia bezpośredniej pomocy i możliwości działania w zespole. W sytuacji pandemii i izolacji społecznej, brakuje im tej motywacji.

Aktywizacja tych organizacji może być dodatkowo utrudniona ponieważ często mierzą się z mniejszym dofinansowaniem, a jednocześnie ich pracownicy, czy współpracownicy są w postawieni w konieczności szukania dodatkowej pracy zarobkowej. W mojej ocenie to właśnie te organizacje z małych miast, potrzebują szczególnego wsparcia. Kluczową kwestią jest obecnie uruchomienie takich rozwiązań, które pozwolą angażować w działania społeczne ludzi z regionów, które szczególnie ucierpiały w czasie pandemii.



W efekcie pandemii najbardziej ucierpiały organizacje z małych miast, które świadczą bezpośrednią pomoc osobom potrzebującym, opierają swoją działalność na pracy wolontariuszy lub współpracowników na umowach cywilno-prawnych i są finansowane z przez samorządy.

Karolina Dreszer-Smalec

Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Wyniki tego badania pokazują nam bardzo szerokie spektrum tego, jak ta pandemia znacząco wpływa na organizacje. Według mnie to nie będzie tak, że my się do tego przyzwyczaimy i to się później rozejdzie po kościach. Patrzę na obecną sytuację z jednej strony z pozycji ogólnopolskiej federacji, a z drugiej z perspektywy bardzo lokalnej. I właśnie lokalnie bardzo szybko dało się zauważyć, że samorządy w pierwszym odruchu, w reakcji na tę niepewną sytuację, wstrzymywały środki do organizacji pozarządowych. Były informacje o anulowaniu konkursów, o zmniejszeniu budżetów samorządów na działania organizacji. Moim zdaniem to było niezbyt przemyślane, ale taka była pierwsza ich reakcja: musimy gdzieś przyciąć, to przytnijmy organizacjom pozarządowym. To jest niebezpieczne, warto o pamiętać, że tak się wydarzyło.

Uwagę zwraca też wynik badania wskazujący, że najwięcej organizacji zawiesiło działania, czy też doświadczyło pogorszenia sytuacji, w małych miastach. Na wsiach organizacje bardzo często bazują na bliskich relacjach sąsiedzkich czy wręcz relacjach rodzinnych, a już w nieco większych ośrodkach, czyli tych małych i średnich miastach, gdzie większość organizacji działa w oparciu o pracę społeczną, tak bliskich relacji quasi-rodzinnych już nie ma. Tam działalność społeczna jest napędzana jakąś wspólną energią, wynikającą np. z tego, że ludzie są w stanie się spotkać i to spotkanie generuje jakąś wartość dodaną. Bez tego spotkania potencjał tych organizacji jest zablokowany. Obserwujemy to jako ośrodek

Działaj Lokalnie, że w organizacjach z tych małych miast, działających od wielu lat, przez pandemię ta wspólna energia się rozpięchła. Część organizacji się z tego podnosi, ale bardzo wiele do dzisiaj nie wznowiło swoich działań. To jest symptomatyczne, przyglądamy się, co z tym będzie dalej.

Ewa Chromniak

Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych

Zatrważające jest to, że około 80% organizacji, które zajmują się rozwojem lokalnym deklaruje zaprzestanie działalności. Rozwój lokalny może być rozumiany bardzo szeroko i aż się prosi, żeby różne działania, które wynikają z aktualnych potrzeb, można było za pośrednictwem tego typu organizacji realizować, a to się nie dzieje. Dlatego mam wrażenie, że sektor jest słabo adoptowalny do zmian wynikających z pandemii, mimo że 60% organizacji wróciło już do takiej bieżącej pracy. To na co jeszcze bym chciała zwrócić uwagę, to wolontariat, który mocno spadł w organizacjach, tymczasem w otoczeniu raczej wzrósł. Powstały i rozwinęły się akcje typu „widzialna ręka”, samopomoc sąsiedzka, ale to nie zostało wykorzystane przez organizacje.

Jak pod wpływem pandemii zmienia się relacja z samorządem?

Łukasz Waszak

Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

Z moich obserwacji wynika, że w takich obszarach jak kultura czy rozwój lokalny organizacje zamroziły działalność mniej więcej rok temu i trudno dać im impuls pobudzający do działania. Ludzie cały czas czekają na lepszy czas, aż minie pandemia. To szczególnie widać w średnich miejscowościach. Nie w tych małych, bo tam obostrzenia obostrzeniami, a my swoje robimy, ale w tych większych, gdzie jednak formalnie trzeba różnych rzeczy przypilnować.

I teraz pytanie – jaki impuls będzie potrzebny do tego, żeby je odmrozić? To są organizacje, które w większości pracowały w oparciu o pracę społeczną swoich członków, wolontariuszy i ewentualnie pieniądze z dotacji samorządowych na działania o charakterze akcyjnym, na wydarzenia, na działania integracyjne. I tu widać ryzyko współpracy z samorządem, które sygnalizowałem już rok temu. Samorządy z tych średnich miejscowości nie uruchamiają konkursów na zadania z obszaru kultury, turystyki, aktywności lokalnej lub znacząco je ograniczają. O ile konkursy na sport, na pomoc społeczną ruszyły, bo to są stałe działania, które polegają na dostarczeniu pewnej usługi, tak w wielu wypadkach konkursy na pobudzanie aktywności w społeczności lokalnej zostały wstrzymane w oczekiwaniu na to, jak się ta sytuacja pandemiczna będzie rozwijała. W części samorządów środki na te zadania zostały w ogóle zdjęte z pozycji

budżetowych na rok 2021 albo konkursy są dalej nieogłoszone.

Sytuacja taka niesie ryzyko, że w przyszłym roku będzie o wiele więcej argumentów, żeby „uciąć środki” na tego typu zadania. Jeśli w ciągu 2 lat żadne działania nie zostały podjęte, to może nie są potrzebne. A to byłoby w mojej ocenie duże zagrożenie dla rozwoju organizacji i aktywności lokalnej. To przecież właśnie od tych podmiotów szedł impuls do tego, żeby coś się działo i zmieniało w społecznościach, to obszar kultury i rozwoju lokalnego włączał mieszkańców do działań. Brak takich przedsięwzięć może cofnąć nas o parę lat w obszarze budowania aktywnych społeczności.

Ewa Chromniak

Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych

Dla mnie niepokojące było to, że bardzo niewielki procent organizacji deklarował w badaniu, że otrzymał wsparcie od samorządu. To pokazuje realia tej współpracy, która często ogranicza się wyłącznie do przekazywania dotacji... W takiej sytuacji nietypowej i nadzwyczajnej aż by się prosiło, żeby się spotkać, porozmawiać o tym, co robimy, co jest potrzebne a także, czy podejmujemy wspólnie jakieś działania dla mieszkańców... Takie, wydawałoby się dosyć naturalne działania, nie są podejmowane. Więc to jest jednak taka relacja usługowa, realizacja zadań od kropki do kropki.

Jak pod wpływem pandemii zmienia się sytuacja finansowa organizacji?

Agnieszka Zowczak

Funduszu Solidarnościowy Działaj Dalej, Fundacja im. Stefana Batorego

Niepokoje mnie spadek przychodów z budżetu samorządu i darowizn. Myślę, że fundusze samorządowe na zadania zlecone będą małe, w przyszłym roku to może być bardziej widoczne w dużych miastach. Takie sygnały do nas docierają, bo współpracujemy z różnymi grantobiorcami z dużych miast, że konkursy są tam zawieszane, odwoływane. Podobnie z darowiznami – tu kluczowe pytanie o sytuację gospodarczą, miejsca pracy – może się tak zdarzyć, że przychody z darowizn będą dalej spadać, bo ludzie będą mieli mniejsze dochody z powodu pandemii i kryzysu będącego jej konsekwencją.

Magdalena Pękacka

Forum Darczyńców w Polsce

Wyniki tego badania mnie nie zaskakują, choć uderzyło mnie, że zasadniczo jest znacznie gorzej. Widać to z danych dot. sytuacji finansowej – praktycznie z każdego źródła organizacje mają mniej przychodów, a z wielu z tych źródeł znacząco mniej. Jak popatrzymy na zatrudnienie, zarówno na osoby zatrudnione na umowach o pracę, jak i stałych współpracowników na umowach cywilno-prawnych, to widzimy, że łącznie w tych dwóch kategoriach 22%, czyli ponad 1/5 organizacji zmniejszyła zatrudnienie. To jest zasadnicza negatywna zmiana.

Zadaję sobie pytanie, jak ta nowa rzeczywistość wpłynie na zatrudnienie. Obawiam się, że znowu jako sektor pójdziemy w stronę tych elastycznych form zatrudniania. A co do przyszłości finansowania organizacji społecznych to widzę tu wielkie wyzwanie. Ostatni rok dobitnie potwierdził to, o czym już od dawna dyskutujemy, że system finansowania oparty na dofinansowywaniu projektów nie sprawdza się dobrze. Zarówno prywatni, jak i publiczni darczyńcy powinni się poważnie nad zastanowić jak efektywnie wspierać organizacje. W USA według zeszłorocznych badań Candid już 1/4 pieniędzy fundacji filantropijnych przekazywana jest na tzw. core support, czyli na pokrycie kosztów działań i funkcjonowania organizacji.

Czy organizacje wykorzystują energię społeczną, która pojawia się w wyniku pandemii?

Karol Gutsze

LGD „Bory Tucholskie”, Kujawsko-Pomorska Rada Działalności Pożytku Publicznego

Organizacje nie poradziły sobie z zagospodarowaniem wolontariuszy. Wraz z pandemią pojawiły się spontaniczne, nieformalne inicjatywy działań obywatelskich na rzecz innych, często niezależne od organizacji. Organizacje nie potrafiły wesprzeć ich swoim doświadczeniem i zapleczem, chciały nadal pozostać przy tym, co robiły przed pandemią.

NGO-sy przespały zmianę i niestety śpią nadal, w uśpieniu czekając na dalszy rozwój sytuacji. Tutaj nie pomoże zwiększenie finansowania, które rozwiązuje problemy takie jak utrzymanie biura czy personelu. W wielu organizacjach nie to jest problemem, ale brak wizji na działanie w zmieniających się warunkach. Wydaje mi się, że mamy naprawdę duży kłopot polegający na tym, że organizacje nie zauważają nowych potrzeb lub nie potrafią szybko na nie zareagować. Elastyczność, która powinna być największą siłą organizacji, niestety zawiodła w czasie kryzysu.

Jan Herbst

Fundacja Stocznia

Mnie interesuje jak zmiany związane z ucyfrowieniem naszego życia, zanurzeniem się w świecie pracy zdalnej i spotkań online, przełożą się na społeczne znaczenie organizacji pozarządowych. Zgadzam się z tezą, że organizacje jako instytucje powoli zaczynają tracić na znaczeniu w porównaniu do niezinstytucjonalizowanych ruchów, których naturalnym środowiskiem jest internet. W tym kontekście to, co się wydarzyło w związku z pandemią jest istotne. Albo organizacje się dostosują do tej nowej rzeczywistości, albo będą tracić na znaczeniu jeszcze bardziej.

Można sobie też zadać pytanie, jakie jest społeczne znaczenie organizacji pozarządowych jako inkubatorów aktywności, a także przestrzeni, w której ludzie mogą się uczyć współpracy i zaangażowania. Niestety, z punktu widzenia myślenia o przyszłości sektora pozarządowego, dane świadczące o dużym spadku udziału wolontariuszy w działaniach organizacji należy traktować jako ostrzeżenie czy przestrożę.

Jaka po pandemii zmieni się sektor pozarządowy?

Jan Herbst

Fundacja Stocznia

Zaczynamy się w tej sytuacji stworzonej przez pandemię urządzić. Kiedy porównać wyniki badania przeprowadzonego zimą do tego z pierwszych tygodni pandemii, widać że z większym optymizmem patrzymy w przyszłość i zaczynamy dostrzegać pewne pozytywy tej sytuacji. Jednocześnie nie jest dla mnie zaskoczeniem, że znaczna część organizacji zadeklarowała pogorszenie sytuacji w związku z pandemią. Przeanalizowałem też dane dotyczące nowo-rejestrowanych i wyrejestrowujących się organizacji – w odniesieniu do tych dwóch grup w okresie pandemii trendy nie drgnęły. Można więc przypuszczać, że większa zmiana w tym obszarze dopiero przed nami.

Justyna Duriasz-Bułhak

Forum Darczyńców w Polsce, Fundacja Wspomagania Wsi

Dla mnie jest oczywiste, że po 10 miesiącach działania w pandemii ludzie się do tej sytuacji przyzwyczaili. Po prostu ten pierwszy szok minął. Jednak w kontekście przyszłości wydaje mi się, że dużo organizacji będzie musiało wymyślić się na nowo. Pandemia i jej konsekwencje okażą się katalizatorem takiej zmiany. Liczę też na to, że powstaną nowe organizacje, może założą je ci sami ludzie, którzy odejdą z organizacji, które są obecnie uśpione, a może znajdą się zupełnie inni, których aktywność obudziła się w tym kryzysowym czasie.

”

Dużo organizacji będzie musiało wymyślić się na nowo. Pandemia i jej konsekwencje okażą się katalizatorem takiej zmiany.

O badaniu

W raporcie opisano wyniki badania organizacji pozarządowych po niemal roku funkcjonowania w warunkach pandemii.

- Badanie składało się z ankiety online oraz indywidualnych wywiadów pogłębionych.
- Ankieta zawierała ok. 60 pytań, w większości zamkniętych. Kwestionariusz był upowszechniany w portalu ngo.pl, mediach społecznościowych, a także przez samorządowych pełnomocników ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi.
- Kwestionariusz wypełniło 850 organizacji.
- Badanie ankietowe było anonimowe, ale organizacje mogły się podpisać pod swoimi odpowiedziami i zostawić adres e-mail – zrobiło to 60% respondentów.
- Kwestionariusz był dostępny w internecie w dniach 1 grudnia 2020 r. – 17 stycznia 2021 r.
- Badanie nie miało charakteru reprezentatywnego. W badaniu mogły wziąć udział wszystkie chętne organizacje. W rezultacie proporcja między organizacjami z różnych lokalizacji, które wzięły udział w badaniu, była inna niż w całym sektorze pozarządowym.

Dlatego, aby odpowiedzi w badaniu miały walor bardziej reprezentatywny dla całego sektora, zastosowano wagi analityczne korygujące proporcje między organizacjami z poszczególnych typów lokalizacji.

- Wyniki badania przeprowadzonego na przełomie 2020/2021 roku są w raporcie zestawione z wynikami badania, które Stowarzyszenie Klon/Jawor prowadziło w kwietniu 2020 roku. Badanie z kwietnia także nie miało reprezentatywnego charakteru, dlatego porównania między kolejnymi edycjami badania mają charakter poglądowy, a nie statystyczny.
- Wywiady pogłębione, będące uzupełnieniem materiału zebranego w ankietach, zostały przeprowadzone w styczniu i lutym 2021 roku. Wzięli w nich udział przedstawiciele 14 organizacji, które wcześniej uczestniczyły w badaniu ilościowym. Organizacje do wywiadów pogłębionych zostały dobrane tak, aby zachować zróżnicowanie pod względem lokalizacji, wielkości, branży, a także oceny skutków pandemii dla organizacji dokonanych przez ich liderów. Przeprowadzono 20 wywiadów: w 6 organizacjach rozmawiano zarówno z przedstawicielem zarządu jak i pracownikiem, zaś w kolejnych 8 podmiotach wywiad prowadzony był tylko z przedstawicielem zarządu lub osobą przez niego wytypowaną.

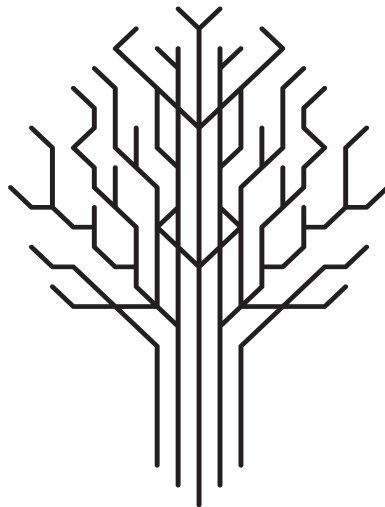
Proporcja organizacji w populacji organizacji pozarządowych w Polsce i w badaniu "Organizacje wobec pandemii"

	Proporcja organizacji uczestniczących w badaniu (przed zastosowaniem wagi analitycznej)	Proporcja organizacji wg REGON za 2021 r.
Tereny wiejskie	20%	27%
Miasta do 50 tys. mieszkańców	28%	23%
Miasta 50-200 tys. mieszkańców	22%	15%
Miasta powyżej 200 tys. mieszkańców	31%	34%



badania

Klon/Jawor



stowarzyszenie
klon / jawor

Stowarzyszenie Klon/Jawor

Znamy się na organizacjach społecznych. Pomagamy im działać.

Naszą misją jest wspieranie ludzi, by łatwiej mogli organizować się i działać.

Informujemy, doradzamy, inspirujemy. Dbamy o to, by organizacje społeczne miały swój głos w debacie publicznej.